Nr 193. Dnia 9 Września. Wtorek. Dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Gorgoniusza M.
Środa: ŚŚ. Mikołaja z Tol. i Pulcherji.
Czwartek: ŚŚ. Prota M. i Teodory Pok.
Piątek: ŚŚ. Walerjana i Salezego MM.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 25
Zachód „ „ 6 29
Długość dnia godzin 13 min. 16
Ubyło „ „ 3 43

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Sobota: Ś. Maurycjusza B.
Niedziela: Pod. Ś. Kr. *Im. Marji.*
Poniedziałek: Ś. Nikodema K. i M.
Wtorek: ŚŚ. Cyprjana B. i Eufemji P.

— W onegdajszą Niedzielę w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, zakończyła się ośmiodniowem Nabożeństwem uroczystość Pocieszenia Najświętszej Marji Panny. Od samego rana począwszy, z chwilą wystawienia Najświętszego Sakramentu, lud pobożny zapełniał Świątynię, wnosząc pokorne modły, za pośrednictwem Najświętszej Marji Boga-Rodzicy-Dziewicy do Zbawiciela Świata, o pocieszenie go we wszelkich smutkach.

Od samego rana wychodziły Msze Święte jedna za drugą, a Świątynia Pańska, w której ostatnio odprawiało się Nabożeństwo czterdziestogodzinne, niezamknęła przez dzień cały swoich podwoi, aż do ukończonego Nabożeństwa Nieszpornego, które uroczystą processją i błogosławieństwem ludu Najświętszym Sakramentem zakończyło się dopiero o godzinie 7-mej wieczorem. W czasie zaś Nieszpornego Nabożeństwa lud pobożny niemogąc pomieścić się w Świątyni, zajął część ulicy naprzeciw kościoła i tam słał swe modły do Boga. Summę w tym dniu i Nieszpory odprawił JX. Gizaczyński, Słowo zaś Boże głosili: w czasie Summy JX. Marczewski z zakonu Kamedulskiego z Bielan, w czasie Nieszporów odzywał się z ambony głośny z wymowy kaznodziejskiej JX. Bartłomiejewski, kapelan z Mokotowa.

— We wczorajszym dniu, przeznaczonym przez Kościół katolicki na obchód uroczysty dorocznej pamiątki Narodzenia Najświętszej Marji Panny, odprawiały się Nabożeństwa we wszystkich Świątyniach Pańskich (przez nas już w sobotę wyszczególnionych) z wyjątkiem kościoła Mokotowskiego, z którego, dla jego wewnętrznej restauracji, Nabożeństwo przeniesionem zostało do kaplicy Najwiętszej Marji Panny, mieszczącej się w Królikarnji. I na tę uroczystość pospieszyli pobożni tłumnie do Świątyń Pańskich, raz aby w tym dniu urodzin Najświętszej Matki Zbawiciela, złożyć Jej cześć swą w daninie, powtóre aby słuchać słowa Bożego we wszystkich Świątyniach na cześć Marji głoszonego.

W kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, gdzie uroczytość Narodzenia Najświętszej Marji Panny obchodzi się z oktawą, trwa Nabożeństwo w dalszym ciągu aż do przyszłego poniedziałku.

Dziś i codziennie, w ciągu całego bieżącego tygodnia, odprawiają się o godzinie 9 rano uroczyste Wotywy w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, mieszczącej się w tymże kościele.—W przyszłą niedzielę jak również i w przyszły Poniedziałek, na zakończenie oktawy wspomnionej uroczystości, odbędą się w tejże świątyni całodzienne Nabożeństwa odpustowe, z wystawieniem Najwiętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

— W kościele Ś-tej Anny na Krak.-Przedm. zapowiedzianem zostało z ambony Nabożeństwo 40-togodzinne na cześć Najsłodszego Serca i Imienia Najświętszej Marji Panny, którą to uroczystość wspomniony kościół w przyszłą Niedzielę solennie obchodzić będzie, poprzedziwszy ją 40-togodzinnem Nabożeństwem, które się rozpocznie w przyszły piątek.

— W kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. P. M. na Krakowskiem Przedmieściu, obok skweru, artyści i amatorowie pod przewodnictwem Władysława Krogulskiego, przy towarzyszeniu na organach miejscowego organisty Dejczmana, wykonali w niedzielę i wczoraj podczas Summy, Msze: polską i łacińską Henryka Jareckiego, oraz: „Inclina aurem tuam" (solo sopran), Sub tuum praesidium" (solo bas), „Illumina oculos meos" (duet na sopran i alt), i „O Władco świata" (solo bass) St. Moniuszki, tudzież „Ave Maria" Mandaniciego (tercet na 2 tenory i bass.)

— W dniu wczorajszym, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, amatorowie w czasie Summy, odśpiewali pod dyrekcją Józefa Grabowskiego, mszę kompozycji dyrygującego, na Benedictus p. F. Żymirski mocnym i dźwięcznym barytonowym głosem odśpiewał „modlitwę błagalną do Boga" (słowa i muzyka J. Grabowskiego), na zakończenie chór pięciogłosowy Donizetiego.

— Z powodu dnia uroczystego: 30 sierpnia (11 września), Imienin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Alexandra Mikołajewicza i Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Alexandra Alexandrowicza, odprawionem będzie nabożeństwo uroczyste, w katedrze prawosławnej warszawskiej o godzinie 11-ej z rana i w kościele katedralnym św. Jana o godzinie $9^1/_2$ z rana.

— „Goniec Urzędowy" zamieszcza następujący telegram:

Kijów, 22-go sierpnia. Najjaśniejszy Pan, wczoraj, o godzinie 11 wieczorem raczył pomyślnie przybyć do Kijowa. (D. W.)

—Q— Jest faktem dowiedzionym, że „Loterje fantowe" przestały nas już bawić.

Napróżno zajmujące się ich urządzaniem komitety pracują nad tem, żeby program zabaw jak najstaranniej ułożyć i jak największe wprowadzić do niego urozmaicenie. Napróżno olbrzymie kolorowe afisze przez cały tydzień poprzedzający Loterję kokietują oczy i.. kieszenie warszawian. Napróżno korporacja filantropów najliczniejsza może w naszem mieście żywem słowem popiera dobroczynną ideę Loterji...

Kiedy nadejdzie dzień stanowczy nieliczna tylko gromadka zbiera się na nią i instytucja, która z Loterji korzyść ciągnąć miała, nierzadko obrachowawszy wydatki i dochód, końca z końcem związać nie może.

Główna przyczyna niepowodzenia leży w monotonności podobnych zabaw. Rzeczywiście, jakiż urok przedstawiać może parogodzinne chodzenie po ulicach ogrodu i wzajemna lustracja twarzy i toalet?

A jednak to stanowi oś całej zabawy.

Są wprawdzie ludzie, których głównie a może i jedynie sprowadza do ogrodu nadzieja wygrania drogiego fantu, ale ludzie ci ani szukają zabawy ani ją tworzą. Wyłącznym ich celem jest zysk, za którym ubiegając się, wpadają często w loteryjne *delirium* rujnujące biedniejszych a w każdym razie niezgodne z Chrystusowemi celami zabawy...

Inną jeszcze przyczyną, która Loterje fantowe pozbawiło kredytu w obec opinji publicznej jest niestałość naszego klimatu stawająca na przeszkodzie wszelkim dłużej trwającym zabawom na odkrytem miejscu. Warszawiacy a bardziej jeszcze warszawianki, które lubią się stroić ale pod względem oszczędności z niemkami rywalizować by mogły, obawiają się w każdej chwili deszczowego *à l'improviste* zdolnego zmoczyć i zniszczyć najpiękniejsze ich „iluzje"...

Jeżeli do tych przyczyn stałych dodacie jeszcze przyczynę okolicznościową jaką był w sobotę chłodny i wilgotny wieczór; nie zdziwicie się bardzo gdy Wam powiem, że odbyta w ten dzień Zabawa loteryjna w Parku na korzyść szpitala prazkiego, zrobiła najkompletniejsze *fiasco*.

Nie było na niej ani warszawskiego *monde* ani elegancji, ani piękności, ani wreszcie tłumu, który ilością wynagradza jakość... Nieliczni amatorowie oblegali koła fortuny pełni uciechy z wygrywania: papierosów, wykałaczek do zębów, dziecinnych czapeczek i tym podobnych drobiazgów.

Zresztą program zabawy wypełniony został całkowicie...

Pomiędzy godziną 3-cią a 5-tą z południa młodziutki Balog grał ze swoją orkiestrą dzikie czardaszy i zamaszyste mazury. Słuchało go kilku członków komitetu urządzającego zabawę, gospodarz miejscowej restauracji, kilkunastu garsonów i... wasz felietonista bawiący się (?) z musu.

Następnie kilka balonów uleciało w chmury, jakby torując drogę, kapitanowi Bunellowi; odbyły się popisy... niezręczności na drągu i nareszcie, czarodziejskie blaski ogni bengalskich oświeciły... kilkadziesiąt postaci skulonych i szczękających zębami z zimna i wilgoci.

Żniwo pieniężne z sobotniej Loterji nader licho musi się przedstawiać, a być może nawet, że obrachunek wykaże zupełny *nieuradzaj*, jeżeli jednak katary w celach filantropijnych zarobione stanowią zasługę przed niebem, to Szpital prazki powinszować sobie może pośredniego stworzenia wielu tego rodzaju zasług.

Loterje w Parku odznaczały się zwykle charakterem zabawy ludowej, w loterji jednak sobotniej żadnego charakteru dopatrzeć nie mogłem.

Przepraszam... restaurator miejscowy usiłował nadać jej charakter zebrań w Praterze wiedeńskim podczas Wystawy, a to za pomocą nałożenia prawdziwie *wystawowych* cen na produkta swej kuchni i piwnicy.

— Y — I balony posiadają swoje *fata*.

„Juljusz Favre" kapitana Bunelle'a nigdy za jednym zamachem nie może ulecieć z warszawskiego bruku Niektórzy, dziwny ten fakt pochlebnie dla naszego miasta tłomaczą, upatrując w nim sympatyczny związek łączący bruk z balonem. My jednak oświadczamy się przeciw temu, gdyż nasz optymizm i naiwność nie sięgają aż tak daleko, żebyśmy wierzyli w możliwość zakochania się w warszawskim bruku...

Tym razem „Juljusz Favre" wzniósł się pod obłoki dopiero za trzecim zamachem. Pierwszy bezskuteczny odbył się przed tygodniem drugi równie bezskuteczny w niedzielę, a trzeci, ostatni i pomyślny, wczoraj o godzinie 4½ po południu.

Liczny tłum przypatrywał się odjazdowi „powietrznego statku," napełniając w całości prawie obszerny dziedziniec gmachu uniwersyteckiego.

Liczniejszy jeszcze tłum cisnął się na całej linji Krakowskiego-Przedmieścia i Nowego Zjazdu, domorośli bowiem meteorolodzy w tym kierunku wytykali balonowi marszrutę.

W łódkę balonową siadło prócz kapitana trzech ludzi śmiałych i goniących za silnemi wrażeniami: pp. Filipowski, Ciemniewski i Fryze, współpracownik naszego pisma, od którego niecierpliwie wyglądamy wiadomości.

Każdego z nich za powrotem będzie można zapytać słowami Hamleta:

— Co słychać w niebie?...

W chwili odjazdu powietrze było ciche, słońce łagodnie z poza chmur świeciło i nic nie zapowiadało nieporządku w górnych pasach atmosfery.

Balon spokojnie i majestatycznie podniósł się z ziemi po linji z początku ukośnej, a następnie matematycznie prostej i równoległej do poziomu, w południowo-wschodnią stronę nieba.

Przez kilka minut, ludzie obdarzeni dobrym wzrokiem odróżniali passażerów siedzących w łódce i żegnających ziemię wiewaniem białych chustek i kapeluszy.

W godzinę po odlocie balonu, przejeżdżając przez most żelazny, widzieliśmy, nader wyraźnie nawet „Juljusza Favre'a," topniejącego w atmosferze w kierunku Saskiej Kępy...

O dalszych jego losach napiszemy Wam za powrotem żeglarzy napowietrznych.

Wiadomości miejscowe.

= Przypominamy czytelnikom naszym, iż jutro w Alhambrze przedstawienie na korzyść szpitala Ś-go Jana Bożego. Na spektakl ten wybrano trzy jednoaktowe sztuki: Piękna Galatea, Pierwszy mąż i Robotnicy. Bilety na przedstawienie od godziny 10 rano sprzedawać się już będą w kassie Alhambry.

= Piszą nam z Łowicza: Pocieszającą w obecnej chwili dla Łowicza, jest wiadomość, że odbywający się tu rok rocznie walny jarmark na Ś-ty Mateusz i tego roku dojdzie do skutku i odbędzie się we właściwym czasie. Prawdopodobnie iż będzie pomyślny — w skutku bowiem poodwoływania jarmarków z przyczyny objawiającej się epidemji w wielu innych miejscowościach, jarmark łowicki ma przed sobą wszystkie szanse powodzenia. Sklepy wynajmują się już dziś na gwałt, stajnie zaś oddawna najęte lada chwila zapełnią się ogromnemi stadninami znajdującemi się już w drodze. Dobre ztąd usposobienie mieszkańców Łowicza podnosi i ta jeszcze okoliczność, iż cholera, która tu rozgościła się była na dobre, obecnie prawie ustała. Od dwóch dni nie mieliśmy już żadnego wypadku. Czujemy się też w obowiązku nadmienić, że niektórzy z obywateli łowickich szczeremi siłami współdziałali do uśmierzenia grasującej epidemji. Dobry przykład dał z siebie p. Florkiewicz ofiarą na szpital cukru, herbaty i araku a nadto rozdawaniem codziennie biednym 30 szklanek herbaty gorącej.

= Obecnie bawi w Warszawie pan Zygmunt Sarnecki, dyrektor Teatru Poznańskiego. Towarzystwo pana Sarneckiego przeniosło się w tych dniach z Kalisza do Poznania, gdzie rozpocznie w tym miesiącu zimowy sezon „Halką" Moniuszki.

Pan Sarnecki bowiem oprócz wcale korzystnie przedstawiającego się składu dramatu, posiada najlepszą operę ze wszystkich dyrektorów prowincjonalnych.

Pierwsze jej siły stanowią panna Macharzyńska i pan Koziołowski, którzy podobno uczynili wielki postęp

w grze i śpiewie od czasu zaangażowania się do Teatru Poznańskiego.

Nadto pan Sarnecki zaangażował w sobotę pana Horbowskiego, barytona znanego z występu na warszawskiej scenie w „Cyruliku Sewilskim;" pannę Jarczyńską, mezzo-sopran, i pana Moszyńskiego, basa-buffo, i zarazem jednego z najzdolniejszych aktorów prowincjonalnych. Z tych świeżo zaangażowanych osób najlepszym nabytkiem jest pan Horbowski, aczkolwiek bowiem nie jest on obadarzonym wielką siłą głosu, posiada za to dobrą metodę, śmiałość i jest muzykalnym. Opera Poznańska w tym składzie ma przedstawić tej zimy oprócz „Halki," „Violettę," Napój miłosny" i kilka innych sztuk wokalnych, mających prawdziwą wartość.

= Pomiędzy wystawcami, którym przyznane zostały nagrody za udoskonalenie wyrobów, spotykamy nazwisko przemysłowca p. Władysława Kleczkowskiego, który otrzymał medal postępu za bulion, wyrabiany w fabrykach jego w gub. archangielskiej i wołogodzkiej. Zwiedzający wystawę przekonać się mogli dokładnie o wartości produtku Kleczkowskiego, wystawił on, bowiem tam własnym kosztem ozdobną altanę, gdzie po cenie nader przystępnej, bo za 10 centów sprzedaje się szklanka doskonale przyrządzonego bulionu.

— *Szanowny Redaktorze!*

Przed kilku tygodniami, oprowadzając jednego z moich pacjentów po nowym gmachu Instytutu Oftalmicznego, wspomniałem, że 54 łóżka, które posiadamy, nie wystarczają nam w letnich miesiącach na pomieszczenie wszystkich potrzebujących i że nie posiadamy funduszu, któryby przy obecnych innych potrzebach Instytutu, mógł być na uzupełnienie pożądanej ilości łóżek użytym. W ciągu tej rozmowy objaśniłem że łóżko z pościelą, bielizną i ubraniem dla jednego chorego kosztuje około 50 rs., a dla lepszego wykazania naszych potrzeb ofiarowałem szanownemu pacjentowi Sprawozdanie z działalności Instytutu Oftalmicznego za czas dwóch lat ostatnich, t. j. od przeniesienia go do gmachu nowego przy ulicy Smolnej.

W parę dni potem otrzymałem list następujący, który jako wzór obywatelskiego zapatrywania się na potrzeby ogółu w dosłownym odpisie Szanownemu Panu pozwalam sobie przesłać:

„Po przeczytaniu obu pańskich sprawozdań przyszedłem do przekonania

1-o że instytut cierpieć musi dotkliwie, gdy z powodu braku łóżek, niezupełnie uleczonych chorych, zmuszonym jest wypisywać, lub nowozgłaszającym się przyjęcia odmawiać;

2-o że jeszcze więcej cierpieć muszą losowi temu ulegający chorzy;

3-o że środek przez pana proponowany celem podniesienia dochodów Instytutu, t. j. „zwiększenie opłaty na salach ogólnych z 20 na 25 kop." jest niepraktyczny, bo instytucja dobroczynna powinna się starać rozszerzać swoją działalność, a nie ścieśniać, utrudniając wstęp najbiedniejszej ludności i tak źle (przesądnie) uprzedzonej co do szpitali;

4-o że jeżeli dobroczynność publiczna zasilać może środkami materjalnemi takie mnóstwo instytucji, z tej tylko wyłącznie strony środki egzystencji czerpiących, to nietrudno będzie tejże dobroczynności przyjść z pomocą zakładowi w kraju naszym jedynemu, który z zapisu świetnej pamięci swego założyciela już pewne środki egzystencji posiada. Zbytecznem mi się zatem wydaje uciekanie się do obosiecznego środka, jakim jest powiększenie opłaty na salach ogólnych.

Ponieważ sam pan nazywasz kwestję zwiększenia ilości łóżek kwestją najbardziej palącą, więc sądzę, że zakupując nowych 10 łóżek, wraz ze wszystkiem co potrzebnem jest dla umieszczenia na takowych szukających pańskiej pomocy, brakowi temu chociaż na ten rok uczyni się zadosyć. Przesyłam panu na ten cel 500 rs., i mam nadzieję, że znajdą się w przyszłości fundusze, któremi pomału i inne potrzeby, tej niezbędnej dla ogółu instytucji zaspokojonemi zostaną.

Wszak są zamożni ludzie i pomiędzy chorującemi na oczy, a tacy najlepiej ocenić mogą, jak tego rodzaju choroba może zupełnie zresztą zdrowego człowieka przyprowadzić do stanu niedołęztwa czynnościowego; ileż to jest rodzin zależnych w bycie materjalnym li tylko od zdrowia oczu ojców? Czyż więc nie należy wspierać instytucji, ułatwiającéj przyjście do zdrowia kilku tysiącom ludzi rocznie.

Przyjm pan etc.—*M. D.*

Kommunikując ten odpis listu, oświadczam zarazem, że ofiorodawca przystał na to jedynie po zapewnieniu mojem, iż nazwisko jego nie będzie wyjawionem. —Z uszanowan. Dr Med. *Narkiewicz Jodko.*

= Prezes Dyrekcji Teatrów Warszawskich powrócił z zagranicy.

= Pan Filleborn, pierwszy tenor tutejszej opery, powrócił z Wiednia.

= Rozgłośny utwór pani Beecher-Stówe, pod tyt: „My Wife und J", (Moja żona i ja), który w ciągu dwóch lat doczekał się kilkunastu wydań; obecnie przekładanym jest na język polski. Przekład ten wyjdzie wkrótce na widok publiczny.

= Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień. Teatr Letni: poniedziałek: „Damy i Huzary" i „Czuła struna": wtorek: „Bal maskowy"; środa: „Serafina"; czwartek: „Broń niewieścia", „Uściskajmy się" i „Piosnka wujaszka"; piątek; „Halka"; sobota: „Hrabia de Saulles" (pierwszy raz); niedziela: „Hrabia de Saulles".— Teatr Wielki: poniedziałek: „Bandyci"; czwartek: Widowisko bezpłatne: „Tancerze Europejscy w Chinach" i „Hymn narodowy".

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od A. K. rs. 1 kop: 45 dla biednych do uznania Redakcji jako resztę nieprzyjętą z rachunku od P. T. W.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Edwardowi S.*— Pisaliśmy już kilkakrotnie o potrzebie zamknięcia szkół na czas jakiś.

— *Prenumeratorowi.*— Dotąd doszła nas tylko wiadomość o szybkiem opadaniu wody Narwi i Niemna.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
16	Solna	Angeloska K.	Wdowa chor., dzieci drobnych 3, z tych 1 chore.
34	Wolska	Dąbrowski H.	Żona ciężko chora, dzieci dr. 2, z tych 1 chore.
61	Gęsia	Kuntz Kon.	Wdowa, dzieci drob. 3.
6	Kościelna	Opolska K.	Chora od lat kilku.
9	Ślizka	Zawadzka	Ciężko chora, zawiana na rękę.
32	Ogrodowa	Zawistowska	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 2.
12	Złota	Kamińska M.	Lat 67, kaleka na ręce.
28	St.-Miasto	Nanoska E.	Sparaliżowana.
20	Nowolipie	Balińska Julja	Niewidoma.
25	Nowolipie	Wojtal W.	Wdowa, dzieci drob. 4.
40	Solec	Śliwińska Józ.	Wdowa ch., dz. dr. 3, matka st.
50	Solec	Nowacka Józ.	Prawie niew., mąż wszp., dz. ch.
6	Browarna	Bartosiewicz	Prawie oboje głuchon., dzieci 3.
26	Solec	H. Rachmild	Wdowa, dzieci drobnych 4.
5	Szczygla	Fryc Francisz.	Wdowa, dzieci drob. 4.

Kielce 4 września 1873 r.

Po pożarze, jaki nawiedził Kielce w pierwszej połowie lipca b. r. pozostały ruiny z kilkunastu domów, zgorzałych w samem centrum miasta i jak się zdaje, szkielety kominów jeszcze długo sterczeć będą, bo po tak doraźnej nauce, zapewne dalsze krycie gontem będzie bez wyjątku wzbronione. Szczęśliwy był jeden z właścicieli przy ulicy Dużej, który z wiosną przed katastrofą pokrył dom *czerwonymi gontami* (t. j. malowanymi na czerwono). Szczególniejszy rodzaj ubarwiania farbą dachów, od pewnego czasu wszedł w modę między zamożniejszemi obywatelami. Jest bowiem mniemanie, że tenczowa taka imitacja szczęśliwie działa na wzrok naiwnych, którzy gotowi przysiądz, że to prawdziwa blacha, a zarazem sam kolor płomienisty, podają za zły czynnik ognia.

Rzecz dziwna, smutna, ale prawdziwa, że poczucie obowiązków względem drugich wogóle na prowincji, a w szczególności u nas, do dziś jest w kolebce uśpienia, każdy tu dba tylko o siebie i nie chce pojąć że mieszka w mieście, a nie w lesie, przeto winien się zastosować do praw obowiązujących wzajemnie ucywilizowanych obywateli. Jednemu z kupców n. p. zwracano uwagę, że wysoki i spadzisty chodnik przed jego domem, naraża przechodniów na kaleczenie nóg i rozbicie głowy, na co z całą otwartością odpowiedział: „co mnie tam publiczność obchodzi, mnie idzie tylko o to, aby się woda do piwnicy nie dostała".

Było tu wiele gadaniny, swarów z powodu otwarcia fabryki mydła i świec, w ulicy bardzo zacieśnionej, w podwórzu kilka zaledwie sążni szerokości liczącem.

Bezbronni lokatorowie, lamentowali przed właścicielem mydlarni i gospodarzami domów, że zaduch wychodzący z fabryki, zaraża powietrze, dusi i nie pozwala otwierać okien, że cała połać domów w przypadku pożaru może pójść z dymem i t. p. banialuki, nic to jednak niepomogło; fabryka zaczęła funkcjonować a wychodzący z komina *aromatyczny dymek* świadczy, że Kielcom przybyła nowa fabryka. O ludzie i jeszcze wam źle, że przemysł się wzmaga, a pieniądz nie wychodzi po za rogatki miasta, którego bruki słyną z dobroci a dachy malują się na czerwono!

W obec tego wszystkiego, na cóż się zda straż ogniowa (jeszcze niezorganizowana), jeżeli sami ochotnicy tak uczynnie dopomagają współobywatelom; zamykając studnie w czasie pożaru, lub sypiące iskry z kominów na dachy sąsiadów.

Cholera na dobre rozgospodarowała się w Kielcach, szczególniej między ludnością rzemieślniczą i wyrobników, którzy przez nadużycie pokarmów surowych stają się pastwą epidemji; z klassy ludzi zamożniejszych zmarło zaledwie kilkanaście osób W ogóle od pojawienia sie cholery w Kielcach po dzień dzisiejszy zachorowało osób: 474, zmarło 161. Gorzej się jedn[illegible] dzieje na prowincji, szczególniej w mieście Chęc[illegible] nach gdzie w jednym tygodniu zmarło 164 ludzi (lu[illegible] dność 6 tysięczna). Wedle wykazów urzędowych za[illegible] chorowało w gub.: kieleckiej od czasu pojawienia si[illegible] epidemji cholery 3411 osób, wyzdrowiało 1478, umar[illegible] ło 1315, pozostało chorych 618.—W Kielcach p[illegible] Krenn, Marro i Degelman otworzyli *tanią kuchni[illegible]* gdzie za 7½ kop., a w części darmo wydawane są o[illegible] jady dla biednych.— *Farmaceuta.*

— Dnia dzisiejszego w rozpoczętem ciągnieniu 2-[illegible] klassy 121 Loterji znaczniejsze wygrane padły na nu[illegible] mera następujące: Rs. 5,000 na N. 20,416 w kantorz[illegible] G. Neumark w Warszawie, rs. 1,500 na N. 6,684 u Łu[illegible] cznikowa w Kielcach, rs. 1,000 na N-er 16,258 u Wie[illegible] niarskiego w Warszawie, po rs. 800 na N-era 7,92[illegible] i 13,398.

Wiadomości z Cesarstwa.

— W nikołajewskim Wiestniku czytamy. Jego Ce[illegible] sarska Wysokość Wielki Książe Jenerał-Admirał ra[illegible] czył przybyć, 10-go sierpnia, do Oriandy, gdzie przy[illegible] jęty był przez głównego dowódcę floty Czarnomorskie[illegible] i portów.

— Otwarta w Kijowie w roku bieżącym przez to[illegible] warzystwo trzech osób, księgarnia południowo-ruska zyskała w krótkim czasie—jak piszą w gazecie Kije[illegible] wlanin, znaczne powodzenie; posiada ona skład wszel[illegible] kich znanych w obecnym czasie pomocy naukowyc[illegible] dla praktycznego nauczania, tak ruskich jak i cudzo[illegible] ziemskich. Handel temi pomocami idzie nader po[illegible] myślnie. (D. W.)

— W skutek nieurodzaju tegorocznego głód panuje w gubernji Samarskiej. (Gołos)

— Włościanie trzech włości 1go ucząstku pokojo[illegible] wego, powiatu czembarskiego, w gubernji Penzeńskie[illegible] wydali 25 uchwał wiejskich o ukróceniu użycia gorą[illegible] cych napojów w szynkach. Przytem gminy wiejsk[illegible] włości Korsajewskiej, dla nadzoru co do wykonani[illegible] uchwał, oprócz swej zwierzchności wiejskiej, wybral[illegible] w każdej wsi po kilka osób, znanych z swego dobreg[illegible] prowadzenia się, trzeźwego życia i w ogóle używają[illegible] cych szacunku i poważania w gronie mieszkańcó[illegible] wiejskich. Wszystkich uchwał w obecnym czasie wy[illegible] dano w gubernji przeszło 644. (Dz: Warsz:)

— Na rzece Niemnie woda znacznie opadła, a nawe[illegible] w wielu miejscach uległa wyschnięciu. „Guber: Grod[illegible] Wied:" donoszą, że przeprawa przez tę rzekę przy st[illegible] cji pocztowej czerleńskiej została wstrzymaną, z przy[illegible] czyny niskiego stanu wody; należy zaś nadmienić, ż[illegible] przeprawa ta istniała przy miasteczku Łumin, słyną[illegible] cem z handlu zbożowego, gdzie sie zwykle zboże łado[illegible] wało na barki i spławiało po Niemnie do Królewca.

— W *Gońcu Urzędowym* piszą, że skutkiem niedo[illegible] statku wody, cena za parę wiader w Odessie dochodz[illegible] 8—10 kopiejek. (Dz: Warsz:.)

Kronika zagraniczna.

× W Gracu, w warsztacie ogniomistrza nastąpił[illegible] eksplozja przygotowanych ogni sztucznych, która wy[illegible] rządziła wielkie szkody. Syn ogniomistrza i pewie[illegible] ruśnikarz zginęli pod palącemi się gruzami domu młodszego zaś syna i dwie córki zdołano uratować.— W Temeswarze znowu pękł w tych dniach w gorzeln[illegible] spirytusu ogromny kocioł parowy, w skutek czeg[illegible] czterech ludzi zostało zabitych, wielu bardzo ciężk[illegible] rannych; fabryka doznała także znacznego uszko[illegible] dzenia.

× Z Gdańska, na Wystawę w Wiedniu nadesłan[illegible] wódkę zwaną: Goldwasser. Fabryka wyrabiająca ow[illegible] *złotą wodę*, istnieje od 1598 r. Obecnie na flaszkac[illegible] świeci firma: Wed Ling Isaaka (wdowa) i Dirk Hekke[illegible] (zięć) Toruń nie przysłał ani jednego piernika, al[illegible] chcąc rywalizować z Gdańskiem wystawił likiery z fa[illegible] bryki L. Demmann'a i Kordesza. Z Poznania Konto[illegible] rowicz Hartwig, obdarzony dyplomem uznania, nad[illegible] słał także likiery i soki owocowe. Fabryka jego pro[illegible] dukuje rocznie tych essencji za summę 340,000 tal.

× Zdarza się, że ślepy traf zawstydza niekiedy bardzo poważne i oparte na ścisłych wywodach teorje Przytrafiło się to właśnie przed kilkunastu dniami pa[illegible] nu Haubnerowi, wynalazcy wybornego środka przeci[illegible] cholerze. Syt zasług i sławy, umarł on obecnie w Mo[illegible] nachjum, na cholerę. (Gaz: Pols:.)

+ W dniu 8-ym września, po długiej i ciężkiej cho[illegible] robie, w wieku lat 69, zszedł z tego świata, ś. p. Au[illegible] gust **Schiffner**, kupiec i obywatel m. Warszawy. Stro[illegible] skana żona wraz z dziećmi i zięciem, zapraszają Krew[illegible] nych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na [illegible]portac[illegible] zwłok w d. 10-ym b. m., o god. 4-ej z południa, z ka[illegible] plicy kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskie[illegible] na cmentarz powązkowski odbyć się mającą. —9217—

† W dniu 10 września to jest we środę o godzinie 10-tej odbędzie się Msza Ś-ta za duszę ś. p. Piotra **Narbutta**, Referendarza Sta nu, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorski ej, na które stroskana żona Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9214—

† Ś. p. Joanna z Myśli ńskich **Górska**, obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości w dniu 8 Września r. b. w wieku lat 65 zakończyła życie.

Pozostały mąż i brat zap rasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństw o żałobne, w dniu 10 b. m. o godzinie 11 z rana w ko ściele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, a następnie po odbytem nabożeństwie na wyprowa dzenie zwłok, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —9215—

† Ś. p. Stanisław **Solitarski**, pomocnik Maszynisty Drogi Żelaznej W.-W. i W.-B., po długiej i ciężkiej słabości, w d. 8 Września r. b. przeżywszy lat 22, przeniósł się do wieczności.—Pozostała stroskana matka wraz z córką i zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na eksportację zwłok, z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania, w d. 10 b. m. i r., o godzinie 4-tej po południu odbyć się mające. —9220—

† Ś. p. Stasia **Matuszewska**, Leona i Jadwigi z Jasińskich, małżonków Matuszewskich córeczka, zgasła w dniu 4-ym Września r. b., w 6-ym roku życia. —9216—

† **Julja** z Tierrów **Stankiewicz**, lat 42, guwernantka, zmarła dnia 12 sierpnia r. b. we wsi Rembkowie, w powiecie Garwolińskim. O czem zawiadamia się familją. —9197—

† W dniu 6 b. m., zmarł w Wiskitkach, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, Xiądz Daniel **Pieńkowski**, Proboszcz tejże parafji w 48mym roku swego życia. Kapłan ten swem życiem i przykładem, był szczerym pracownikiem w winnicy swojej parafji. Wymownym dowodem ogólnego szacunku i miłości, było liczne zebranie się na pogrzebie Parafjan, Przyjaciół i Znajomych,— przy współ-udziale wszystkich okolicznych Pasterze parafjalnych.— Ciału niesionemu na barkach parafjan, przodował Dziekan miejscowy, a nad grobem przemówił Xiądz Kanonik, Proboszcz z Grodziska.

† W dniu 31 z. m., w Łowiczu, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 60, ś. p. **Rajnold Łukawski**, radca kollegjalny, emeryt, b. naczelnik Oddziału urlopowanych Warszawskiego Wojennego Okręgu, ozdobiony orderami Śtej Anny IIIciej klassy, Śgo Stanisława IIgiej i IIIciej klassy, Znakiem nieskazitelnej służby za lat XV, zostawiwszy w nieutulonym żalu żonę z sześciorgiem małoletnich dzieci. Zgon niespodziewany człowieka pełnego sił i zdrowia, uderzył boleścią nie tylko rodzinę, lecz wszystkich przyjaciół i znajomych, których swym prawym i zacnym charakterem zjednywał. —9210—

† Jeszcze raz całem sercem składam podziękowanie wszystkim kolegom mojego Syna, ś. p. Walerego, którzy zwłoki jego odnieśli i odprowadzili na Powązki. Pamięć o Was, szlachetni młodzieńcy, wdzięczna i pełna otuchy, pozostanie na zawsze w uczuciach i modlitwach nieszczęśliwych rodziców. Oświadczam też najczulszą wdzięczność łaskawym przyjaciołom i znajomym naszym, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu.—*Ferdynand Oszmieniec.*

∞ W przeszłą Niedzielę o godzinie 6 wieczorem w kościele parafijalnym Ś-go Aleksandra, pobłogosławionym został przez JX. Cieślewskiego, prefekta Gimnazjum, w assystencji JX. Piętki, miejscowego Wikarjusza, związek małżeński, zawarty między p. Stanisławem **Skrobańskim**, urzędnikiem Towarzystwa Kredytowego miejskiego, a panną Jadwigą **Moniuszko**, córką nieodżałowanego mistrza Stanisława i jego małżonki Aleksandry.

Artyści opery i amatorowie licznie zebrani pod przewodnictwem Władysława Krogulskiego odśpiewali przy tym akcie ślubnym: „Veni-Creator" Sandmana.

Wiadomości polityczne.

Paryż 4-go i 5-go.

Rocznica ustanowienia rzeczypospolitej w Paryżu przeszła zupełnie spokojnie. Artykuły w dziennikach różnej barwy nie zawierały w tym dniu nic godnego uwagi. Zrana tego samego dnia odesłana została ostatnia rata kontrybucji wojennej.

Nominacja Margrabiego Harcourt na posła w Wiedniu, została już podpisana i ukaże się wkrótce w dzienniku urzędowym. Harcourt odjeżdża w połowie bieżącego miesiąca. Nominacja księcia Decazes na posła w Londynie będzie prawdopodobnie podpisana na radzie ministrów w sobotę lub we środę.

„Français" organ księcia Brogliego zbija pogłoskę jakoby rząd skłaniał się ku lewicy. Rząd stoi zupełnie silnie na gruncie 24-go maja. Lewica nie jest z tego zadowoloną, ale większość parlamentarna jak na teraz niczego więcej nie wymaga.

„Ordre" utrzymuje, że Mac-Mahon dał odmowną odpowiedź na nadesłanę mu zaproszenie do Wiednia z powodu ważnych ciążących na nim w obecnej chwili obowiązków.

Książę Alençon syn księcia Nemours, a szwagier cesarza austrjackiego wyjechał do Frohsdorf.

Dziennik „Reveil de Lot et de Garonne" stawiony został przed sąd za artykuł, w którym autor domagał się rozwiązania Zgromadzenia Narodowego. Uwolniono go dla braku winy.

Thiers przybył 1-go września do Interlaken, gdzie go przyjęto z zapałem.

Od przyszłego poniedziałku rozpoczyna się doroczna pielgrzymka do St.-Cloud pod Paryżem.

Rząd postanowił po zupełnem oswobodzeniu terytorjum francuzkiego postawić pomnik religijny we wszystkich kościołach, świątyniach i synagogach. W Paryżu odśpiewane zostanie uroczyste Te Deum w kościele Notre Dame de Paris, na którem obecni będą: Mac-Mahon i wszyscy ministrowie. Minister oświaty Batbie wydać ma stosowne rozporządzenie do biskupów i konsystorzów.

Gubernator Paryża wzbronił sprzedaży dziennika republikańskiego „Peuple souverain" za artykuł silnie na rząd napadający.

W departamentach dzień 4-go września przeszedł spokojnie; w Bordeaux tylko miały miejsce drobne nieporządki, które też szybko stłumione zostały: W Algierze radykalni zebrali się tłumnie kilku oficerów zostało znieważonych, ale wojska przywróciły spokojność.

Do Verdun wkroczyło już 50 żandarmów francuzkich Paweł Cassagnac oświadcza bez ogródki w dzienniku bonapartystowskim że wszelki związek z rojalistami został już zerwany.

„Chcieliście wojny, pisze on,—będziecie ją mieli."

Na adres wystosowany do Thiersa przez rady główne departamentu Wogezów, były prezydent rzeczypospolitej odpowiedział, że z wdzięcznością przyjmuje uznanie swoich współobywateli, i że to jest jedyna nagroda, której ambicja jego pożądała; mimo przeciwnych dowodzeń jego nieprzyjaciół,—o których nigdy nie sądził, aby byli tak zaciętemi, kraj przyznał, że on (Thiers) coś dla ojczyzny uczynił, a to mu wystarcza. Były prezydent nie wie jeszcze czy odwiedzi prowincje. Uważa on obecnie równie jak przed tem rzeczpospolitą-zachowawczą za jedyną możliwą dziś formę rządu, każda inna byłaby zwycięztwem jakiegoś stronnictwa i nie mogłaby być ani bezstronną ani pokojową ani sprawiedliwą.

W Lilles w Nimes i w Tuluzie ozdobiono w dniu 4 m wiele domów flagami, ale policja kazała uprzątnąć te oznaki radości. W Bordeaux uilluminowano drzewo wolności. Wojska rozproszyły tłumy. W Lyonie lud zgromadzony chciał sprzeciwić się zdejmowaniu wywieszonych chorągwi. Policja wdała się i aresztowała kilka osób. Ważniejszego nic nie zaszło. Większa część rad gminnych, które głosowały za uroczystością 4-go września, przeznaczyła pieniądze dla ubogich. Wojna między rojalistami i bonapartystami wybuchła z całą gwałtownością „Pays" i „Ordre" występują ze zjadliwemi artykułami.

Pielgrzymi angielscy wracający z Paray-le-Monial przechodzili przez bulwary do dworca Ś-go Łazarza. Nie zaczepiono ich, ale ludzie zgromadzeni na bulwarach odzywali się z głośną pogardą dla anglików. Pielgrzymi śpiewali w Paray-le-Monial „Sauvez Rome et la France" i wołali „niech żyje Francja katolicka!"

Z Verdun donoszą, że po nadejściu depesz urzędowych jenerał Manteuffel wydał rozkaz dzienny, w którym oznajmił o skończonej okupacji i polecił ażeby wojska w 24 godziny gotowe były do wymarszu.

Madryt 4-go i 5-go.

Jeżeli Castelar przyjmie zlecenie utworzenia gabinetu, w takim razie Abarzuza obejmie zapewne ministerjum spraw zagranicznych, Gil Berges sprawiedliwości, Sanchez Bregua wojny a Pedregal robót publicznych.

Walencja i okolice ogłoszone w stanie oblężenia. Krąży pogłoska że Castelar, w razie gdyby stanął na czele rządu, wymaga przyjęcia najbardziej naglących praw na posiedzeniu nieustającem, odroczenia sesji aż do 1-go listopada i jak najrozciąglejszej władzy. Jutro odbędzie się posiedzenie mające na celu załatwienie przesilenia. Obrady będą miały miejsce przy zamkniętych drzwiach. Rozchodzi się wieść, że Salmeron zostanie wybrany na prezydującego w Kortezach. W Madrycie utrzymują, że władze w Gibraltarze oczekują tylko na rozporządzenia tyczące zwrotu rządowi hiszpańskiemu fregat Victoria i Almansa.

Na posiedzeniu tajnem Kortezów, Castelar oświadczył, że w chwili kiedy w całej Europie bierze górę reakcja, stronnictwo liberalne w Hiszpanji musi wytężyć wszystkie siły w celu zwalczenia karlistów. Salmeron twierdzi, że od dwudziestu lat dążył do zniesienia kary śmierci, że zatem obecnie nie miałby dostatecznej powagi moralnej do stosowania tej kary. Musi więc cofnąć się i uważa za najlepsze, ażeby Castelar zajął jego miejsce. Rios-Rozas utrzymuje, że większość Kortezów reprezentuje w sprawach bieżących przywrócenie porządku w kraju, i musi iść drogą wytkniętą przez ministerjum Salmerona. Castelar wymaga 24 albo 48 godz. czasu na zdecydowanie się zanim przesilenie stanie się jawnem.

W dniu 29 z. m. Don Carlos usiłował przejść Ebro; przeszkodzili mu jednak ochotnicy z Viana, aż do chwili nadejścia kolumn Bregua, które go wraz z dowódcami Elio i Dorregaray wyparły do Santa Cruz de Campezu. Santa Pau zajął Muriettę, a połączywszy się z inną kolumną z Masta, wyparł Karlistów do Amesenas. Toloza silnie jest obsadzona, San Sebestiana także podobno od Karlistów zabezpieczone. Obóz republikański na górze Ś-go Grzegorza, szybko i dzielnie wzmocniono pomimo ruchów Karlistów. Espartero wezwał podobno oficerów artylerji do służby rządowej. W niedzielę miało miejsce w Vittorja wiele aresztowań więzienia zapełnione są Karlistami.

Z Barcelony donoszą, że dowódca Karlistów Cereos na czele 600 ludzi pobił w dwóch potyczkach ochotników z Reuss i Terragona. W Reuss panuje wielkie wzburzenie. Przez Bajonnę donoszą że w Madrycie ludność jest rozdrażniona, Czerwoni podobno silnie wichrzą. Wiadomość ta jednak nie jest zupełnie pewną.

Na zgromadzeniu większości Kortezów Castelar oświadczył że obejmując ster rządu, wymaga zwrócenia rządowi prawa łaski, używania zdolnych oficerów przeciw Karlistom i wrazie potrzeby powiększenia armii przez utworzenie milicji obywatelskiej. Żąda dalej ażeby zakupiono 500,000 broni, ażeby za pomocą pożyczki przymusowej lub innemi środkami zebrane było 400 do 500 miljonów na potrzeby wojenne i nareszcie wymaga zawieszenia praw konstytucyjnych i rozwiązania rad gminnych i prowincjonalnych. Wniosek w tym duchu zredagowany przez Presumosa został jednozgodnie przez 130 zgromadzonych członków przyjęty.

Burmistrz Madrytu zawiadomił ministra spraw wewnętrznych, że rada gminna i ochotnicy w stolicy postanowili pilnować utrzymania porządku i popierać postanowienia Kortezów.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 9 września, godzina 12 w poł.

Madryt Sobota. Kortezy radziły dzisiaj nad wyborem prezydenta władzy wykonawczej. Wybór Castelara zdaje się być zapewnionym. Słychać że Espartero będzie mianowany generalisimusem, Serano dowódzcą armji północnej a Manuel Coacho dowódzcą armji katalońskiej.

Paryż 7-go. Ministrowie spraw zagranicznych i robót, zwiedzali statek rossyjski „Odessa" w Rouen. Castelar wybrany prezydentem władzy wykonawczej.

Berlin 8-go. Madryt. Castelar zamierza zwołać 150,000 rezerw, uzbroić 500,000 (?) milicji, i jaknajprędzej zakończyć wojnę domową. Według urzędowych doniesień ostatnie zwycięztwa karlistów redukują się do kilku drobnych potyczek. Dowódzca Karlistów w Biskai wydał rozporządzenie na mocy którego wszyscy nie przychodzący w niedziele na mszę, mają być cieleśnie karani. Serrano, Brega i Olozaga, przybyli tu. Sagasta jutro jest spodziewany.

Berlin 8-go. Według Gazety Spennera, która podaje się za dobrze uwiadomioną, termin przybycia króla włoskiego naznaczony jest na 22-go września. Gazeta podaje, że odwiedziny Wiktora Emanuela wyniknęły z jego własnej inicjatywy.

ESTETYCZNE WZRUSZENIA.

W Chicago wielki zapał wzbudza obecnie dramat „Neck and Neck."

W pierwszym akcie widać szubienicę na której skazany ma być powieszonym. Już delikwent ma stryczek na szyi, a szeryf ma go do wieczności wyprawić, gdy niewinność jego na jaw wychodzi.

W następnych aktach zaczyna się ściganie istotnego winowajcy, który też w ostatniej scenie zostaje schwytany i na tej samej szubienicy powieszony; para zaś zakochana uwolniona od jego intryg rzuca się sobie w objęcia w chwili konania prześladowcy.

Publiczność tak jest zawsze tą sceną wzruszona, że kurtyna po trzy-kroć musi się podnosić, a nieszczęśliwy „czarny charakter" po trzy-kroć bywa wieszanym gwoli moralnemu zadowoleniu galerji. Kronika nie wspomina tylko ażeby powieszonego wywoływano po każdem powieszeniu, co u nas niezawodnie miałoby miejsce.

— Księgarnia M. Früblinga w gmachu teatralnym, sprowadziła dla Izraelitów na nadchodzące Święta Książki do Nabożeństwa z tłomaczeniem polskiem i niemieckiem, w bardzo ozdobnych oprawach: *Selichoth*, *Sydor*,— *Machsor*,— Techinoth przez *Fanny-Neuda*,— oraz Nabożeństwa *przy obchodzie grobów familijnych*. (1—2) —9219—

— **Zakład Leczniczy D-ra W. Kohn, ulica Długa 23.** Zakład niniejszy składa się z dwóch oddziałów; do pierwszego oddziału przyjmują się **na stałe pomieszczenie** chorzy z chorobami **gardła i krtani**, do drugiego znów z wszelkiemi cierpieniami organów **płciowych** i **skórnych**. Osoby chcące być przyjęte do zakładu zechcą, dla bliższego porozumienia się zgłosić pod wyżej podany adres do właściciela zakładu codzień rano od **9-ej do 10½** i po południu **od 4-ej do 6-ej.** W tychże godzinach udzielaną także bywa porada lekarska dla chorych **przychodnich** —9203—1—0

— P. Szczepan **Olsztyński**, współwłaściciel fabryki i magazynu mebli pod firmą Józefa Olsztyńskiego i Syna, istniejącej przy rogu ulicy Wareckiej i Placu Nr 16, dnia onegdajszego wyjechał za granicę, w celu zaopatrzenia swego Zakładu w najświeższe modele, w zakres stolarsko-tapicerski wchodzące. —9218—

— P. Franciszek Lewanowicz właściciel Fabryki i Magazynu mebli w domu dawniej Grodzickiego wyjechał w tych dniach za granicę w celu przyswojenia sobie najnowszych wynalazków swego fachu oraz zaopatrzenia Zakładu w najświeższe wzory mebli i dekoracji. —9222—

— PP. Kuhnke właścicielki Magazynu mód sukien i nowości przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i rogu Królewskiej, pod Nr 412, dawniej dom Beyera, wyjechały do Wiednia, Brukseli i Paryża, celem zaopatrzenia swego Magazynu we wszystkie artykuły mody. —9207—

— **F. Arendt**, dentysta przyjechał z zagranicy.

Administracja
ŁAZIENEK zwanych KURTZA,

z dwoma wchodami od ulicy Marjensztadt i od Nowego Zjazdu, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że urządziwszy wzorowy filtr do wody Wiślanej, ma kąpiele wszystkich klass, zaopatrzone w jak najczystszą wodę i że takowe, z upoważnienia Władzy, jak dawniej, **codziennie bez wyjątku otwarte są** na użytek publiczny.
1 1 — 9213 —

Prezydium Przysięgłych Międzynarodowych, Wystawy Powszechnej w Wiedniu 1873 r. udzieliło

w obec poważnej konkurencji miejscowych fabryk Wiedeńskich, austryjackich i innych krajów, które przedstawiły swoje wyroby gummowe

Dyplom Honorowy

(największe odznaczenie)

Fabryce Wyrobów Gummowych RUSKO-AMERYKAŃSKIEJ KOMPANJI W ST.-PETERSBURGU,

Mając sobie powierzoną od kilku lat Generalną Agenturę powyższej firmy, utrzymujemy w składzie naszym artykuły gummowe wszelkiego rodzaju w zakładach fabrycznych używane; **przyjmujemy obstalunki na wyroby gummowe** dla warsztatów dróg żelaznych do parochodów i wagonów potrzebne, i polecamy:

PŁYTY GUMMOWE z płótnem wewnątrz lub bez płótna, różnej grubości, stopniowo od 1/16 cala, po cenach przystępnych, stosownie do gatunku, który zależy od tego na jaki użytek i cel płyty lub klapy służyć mają, o czem przy udzielaniu obstalunków zawiadamiać nas należy.

Gatunek gummy tej odznacza się od wszystkich innych, dotąd u nas sprzedawanych, swą lekkością gatunkową, w skutek czego przy tej samej wadze, otrzymuje się większa powierzchnia kwadratowa, po stosunkowo niższej cenie.

PASY, SZNURKI, WĘŻE, KRĄŻKI i RURKI GUMMOWE wszelkich rozmiarów, **rurki gummowe do gazu.**

WĘŻE GUMMOWE o grubych ścianach, do spuszczania okowity, oraz **węże gummowe z najlepszego gatunku, gummy dla fabryk wytworów chemicznych.**

Węże konopne wewnątrz gummowane do sikawek. **Kiszki ssące i wylotowe gummowe** do sikawek, pomp, kranów pożarnych, dla browarów, gorzelni i t. p. zakładów.

Płótno gummowe dla szpitali po rs. 1 kop. 20 za łokieć.

Kraft & Kuksz,
w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490 I.
1—0 8830 —



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,

podaje do wiadomości, że będzie udzielał **Lekcje Tańców**, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, przytem nadmienia, że wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych w 20-stu kilku lekcjach, osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie tańczyły; za dobre wyuczenie Nauczyciel zaręcza. Mieszka przy ulicy Podwale, Nr 20 nowy, na 1-em piętrze w oficynie po lewej stronie w dziedzieńcu. 1—1 — 9196 —

LEKCJE TAŃCA.

Zawiadamiam Osoby interesowane, jako z dniem 13 b. m., rozpocznę pod Nrem 726 róg Orlej i Leszna
— 8906—2—4 **R. PUCHALSKI.**

Pokój Kawalerski

na 2-giem piętrze. na placu Teatralnym, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b. Wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—1

Łazienki Majewskiej
przy ulicy Bednarskiej Nr 2683.

Właścicielka Łazienek, ma zaszczyt donieść, iż ułożenie rur wodę sprowadzających z koryta Wisły od strony Pragi, już ukończone zostało i że kąpiele z wody zupełnie czystej, są codziennie otwarte dla Publiczności. 1 3 — 9208 —



WINOGRONA WĘGIERSKIE

codziennie nadchodzą do **Składu Win i Delikatesów**

Aleksandra Bocquet

jak również nadszedł **Ser Węgierski (Bryndza)** 2—4 —9080—

W. Wiśniowiecka, raczy niezwłocznie zawi[illegible] właścicieli domu Nr 2160 przy ulicy Bonifraterskiej, [illegible] mieszkanie dla niej w miesiącu czerwcu tamże zamówi[illegible] nadal zajmować będzie, i gdzie obecnie przebywa. W ra[illegible] nie zgłoszenia się jej do 29 Sierpnia (10 Września) r. mieszkanie komu innemu od Ś-go Michała 1873 r. wy[illegible] szczonem będzie. 3—3 9057

Ogród do wydzierżawienia

owocowy i warzywny, zaraz za rogatkami położony: 6 dzi[illegible] (12 mórg) 300 prętowych rozległy. W tem dwie szparag[illegible] nie, 200 okien inspektów, szklarnia, mieszkanie ogrodni[illegible] stajnia, wozownia i inne zabudowania: Objąć można od 1 Października. Wiadomość w Red. Kurjera Warszawskiego.
3 — 3 8050

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

Przyimuje uczniów na mieszkanie

i korepetycję, na warunkach jak najprzystępniejszych.
C. WILANOWSKI.
2- 3 — 9066 ulica Bracka Nr 7.



Ktoby miał

Karetkę,

na jednego konia, nienową, do sprzedania, ra[illegible] przysłać swój adres do domu Nr 33, przy ulicy Chmielne[illegible] mieszkania Nr 23. 3—3 — 9012

TEATR LETNI.

Dziś: **Bal maskowy.** — Jutro: **Serafina.**

ALHAMBRA. Przedstawienie Artystów Dram[illegible]tycznych pod dyrekcją P. **Traps[illegible]** Dziś: **Jest temu lat 16** czyli **Banda podpalaczy.**

ALKAZAR. Dziś i codziennie przedstawienia arty[illegible]stów dramatycznych pod dyrekcją pa[illegible] **Lukatschy.** — Dziś: Benefice der Frl. **HERMI[illegible] SOELD.** Drei Neue Piecen zum ersten male: **Eine Komödie ohne Heirath.**—**Eine ruhige Parthei.**—**Hanni weint der Hansi lacht.**—Zum Schluss: **[illegible] schönste Mädchen von Warschau.**

Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 0 cali 10½.

WARSZAWA *dnia* **6 Września.** (*Sobota, wieczór*).

PORÓWNANIE TYGODNIOWE TARGÓW PIENIĘŻNYCH NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH:

Paryż *god. 3 po połd. przy zamkn.*	Środy. 27 Sierpnia. Frank.	Cent.	3 Września. Frank.	Cent.
3% Renta	58	02½	57	95½
Pożyczka z roku 1871	91	55	91	72½
" " " 1872	92	10	92	12½
Dyskont Bankowy.	5%.		5%.	
	Mocno.		Ociężale.	

Londyn *g. 4 po połd. przy zamkn.*	Środy. 27 Sierpnia. Funt.	Szterl.	3 Września. Funt.	Szterl.
3% Konsole	92	11/16	92	1/2
5% Ruskie z roku 1871 r.	98	1/8	95	—
5% " " " 1872 r.	97	1/4	97	—
Austr. Renta srebrna	66	1/8	66	—
" " papierowa	63	1/8	64	—
Zamiana na Petersburg	— p.	31 11/16	—	
Dyskont miejscowy.	3%.		3⅛—3¼	
Dyskont bankowy	3%.		3%	
Wpływ do Banku	25,000		—	

Wiedeń, *po połd. przy zamkn.*	Środy. 27 Sierpnia. Flor.	Cent.	3 Września. Flor.	Cent.
Renta papierowa	70	75	70	20
" srebrna	73	20	73	75
Losy z 1854 roku	92	50	92	50
Akcje Banku	970	—	974	—
" kredytowe	240	50	242	25
Losy kredytowe	172	—	173	50
" z roku 1860	101	50	101	—
" " " 1864	139	50	133	—
Union Bank	145	—	145	—
Anglo-Austr.-Bank	192	50	186	50
Austr.-Turec. Bank	42	—	43	50
Pruskie banknoty	1	66½	1	66¼
Zamiana na Londyn	111	20	111	20
Dyskont Bankowy.	5%		5%	
	Z początku bardzo ociężale, późniéj nieco mocn.		Ociężale i bez interesu. chęć przedaży przeważająca — jednak bez forsownej podaży	

Berlin *przy zamknięciu.*	Czwartki. 28 Sierpnia. Talary.		4 Września. Talary.	
4½% Pożyczka państwowa	100	1/8	102	—
4½% " Konsolid.	104	1/2	104	5/8
4% " "	96	7/8	96	7/8
3% " premj. z 1855 r.	127	3/8	127	1/8
3 % Obligi Państwa	90	—	90	—
Zamiana na Warszawę 8/dn.	81	3/4	81	7/8
" na Petsbg 3/tyg.	90	3/8	90	7/8
" na " 3/mies.	89	3/4	90	7/8
" na Lond. 3/mies.	6	21	6	—
" na Paryż 10/dn.	79	1/8	79	7/12
Polsk. duże Obl. Sk. w R. m. %	78	3/4	78	3/4
" małe " " " "	77	1/8	77	5/8
" List. Z. 3 Em. 4% za 90 R	77	1/4	76	7/8
" " 3 " 5% " 90 "	76	3/4	76	3/4
" " likwid. za 90 "	65	—	64	3/4
R.-Ang. 5% poż. z 72 r. w f. s. %	94	—	95	1/4
" Pr. poż. z 1864 r. w R. %	133	—	132	3/4
" " z 1866 r. w R. %	132	1/2	132	1/2
" List. Z. 6-ej Em. w R. %	88	1/4	88	1/4
Dyskont Bankowy	4½%		4½%	
Stopa procent. Lomb.	5½%.		5½%	
	Postaw. giełdy z pocz. ocięż. nast. za to ożywiona pr podnosz. się kurs.		Usposobienie niechętne, chęć spienięż. —kursy cofające się.	

Porównanie tygodniowe targu pieniężnego na giełdzie Warszawskiej.

Zamiana	na:	Soboty. 30 Sier.	6 Wrz.	+	—
Berlin	z dł. term.	110,02½	109,87½		—,15
"	à/V.	109,87½	109,72½		—,15
Londyn	3/mies.	7,37	7,36		—,01
Paryż	10/dn.	87,50	37,60	—,10	
Wiedeń	2/mies.	98,47½	98,10		,37½
Petersbg	3/mies.	99	98,75		—,25
Moskwa	1/mies.	—	—		—,25
Akcje	Drogi Żel. War.-W.	95.—	94,75		—,25
"	" " Bydg. małe	72,75	72,50		
"	" " " duże	76,75	77,—	—,25	
"	" " " Teresp.	114,—	114,		
"	" " Fabr.-Łodz.	104,	104,		
"	Bank Handl. W. 3-ch E.	277,—	276,		1—
"	" " 4-ej E.	118,—	115,50		2,50
"	" Dysk. Warsz.	249,—	149,		
"	" Handl. Łodz.	100,—	100,		
"	Towarz. Ogn. Warsz.	124,—	124,		

Papiery publ.	Soboty. 30 Sier.	6 Wrz.	+	—
Obligi Skarbowe	91,50	91,25		—,25
List. Ziem. 4% I s.	95,60	95,55		—,05
List. Ziem. 4% II s.	94,25	94,05		—,20
" " 5% 1869 r.	94,15	93,95		—,20
List. M. Warsz. I s.	89,95	89,90		—,05
" " " II s.	88,90	88,95	—,05	
" Likwidacyjne.	79,60	79,20		—,40
" M. Łodzi	—	83,75		

Obrót w **wekslach** był w poniedziałek tylko znaczny, w następnych dniach mniej niż średni, w sobotę nawet mały; w **papierach publicznych i akcjach** w pierwszej połowie tygodnia średni—w drugiej bardzo mały. Obniżka więc na całej prawie linji, a uwydatniła się najbardziej przy akcjach Bku Hgo, szczeg. 4-ej Em. dalej p. List. lik. i List. 4% II S. i 5% now. Podniosły się tylko trochę znacz. Wied. 2/m. i akcje Bydg. duże.

Redaktor Herman Sennl.
Wydawca Gustaw Gebethner.
W drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 193.

Dnia 9 Września 1873 roku. *Wtorek.* *Dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1873 roku.*

Począwszy od dnia 4 Września r. b. Redakcja „Kłosów“ dołącza bezpłatnie do każdego numeru swojego pisma i dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów

DODATEK NADZWYCZAJNY

zawierający najnowszą powieść **Karola Reada**, autora głośnej powieści „Duch i Praca,“ pod tytułem:

„PODSTĘPNA GRA”

Prenumerata „Kłosów“ wynosi w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67 i pół: w Cesarstwie i na prowincji w Królestwie wraz z przesyłką pocztową: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

Kompleta „Kłosów“ z kwartału I r. b. są zupełnie wyczerpane; nabyte zaś być mogą tylko kwartały II i III r. b., które w małej liczbie egzemplarzy jeszcze na składzie posiadamy. W kwartałach tych, między innemi wieloma rozmaitej treści artykułami i rysunkami, mieszczą się szczegółowe recenzje z Wystawy Wiedeńskiej wraz z objaśniającemi rysunkami.

„Kłosy“ prenumerować można w Warszawie, we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism perjodycznych.

Żądania zamiejscowe powinny być adresowane do S. Lewentala, Wydawcy, ulica Widok, Nr 12. 1—12 — 9191 —

PRENUMERATĘ

na wszystkie Pisma perjodyczne, Krajowe i Zagraniczne, przyjmuje Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

Na prowincję ekspedjuje Księgarnia odwrotną pocztą.

—8868—3—10

KSIĘGARNIA S. CZARNOWSKIEGO i Sp.

otrzymała komissowo na sprzedaż

b a r d z o t a n i o:

OBRAZY OLEJNE

(resztki galerji zniszczonej w 1863 r.).

Oglądać można w kantorze księgarni, codziennie od godziny 8 do 12 z rana, — **ulica Chmielna Nr 8 nowy.** —8737—2—3

ULUBIONY WALC LECOCQ’A

LES CENT VIERGES

grywany przez orkiestrę Gungla, w Dolinie Szwajcarskiej wyszedł nakładem **Juljana Müllera**, ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego i jest do nabycia w składach Nut w Warszawie i na prowincji, po kop. 37 i pół.

—8000—5—6

Kompletny wybór

najtańszych

NUT

EDYCJI LITOEFFA I PETERSA

otrzymała Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39. —8686—2—3

KSIĄŻKI SZKOLNE

do nabycia w Księgarni i Składzie Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

—8687 4—4

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent z konserwatorjum muzycznego, pragnie znaleść pół miejsca za lekcje muzyki, oraz innych przedmiotów klassycznych, obok konwersacji francuzkiej. Wiadomość w Kantorze Guwernantek Kamilli Mierkowskiej, ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. —9167—2—3

DWA

NAJTAŃSZE I NAJNOWSZE

ATLASY SZKOLNE.

1-o. Dr Langis, Neuer Volksschul-Atlas 31 mapp, 36 kop.

2-o. Dr Ansthor und Issleib, Volks-Atlas. Mapp 24, kop. 40, **otrzymała:**

Księgarnia i Skład Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39. —8691—3—6

Zarząd Stada Rządowego Koni w Janowie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że we wzmiankowanym Zakładzie, 4 (16) Września r. b., będą się sprzedawać przez licytację młode nadkompletowe konie: 4-letnie Ogiery i Klacze, a także stare Ogiery i zaźrebione matki Stadne. Kommunikacja z Warszawą koleją żelazną Terespolską do stacji Biała.

Janów, dnia 6 (18) Sierpnia 1873 roku.

Zarządzający Zakładem Generał-Major,

Ks. Meszczerski.

Młodszy Referent, **Stokowski.**

—8617—3—3

Z uczniem kl. VI Gimnazjum II-go w Warszawie, mogą być pobierane od Nauczycieli specjalnych po godzinach zaklassowych,

Wspólne Lekcje

języków: Łacińskiego, Greckiego i Matematyki. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 11, 1 piętro od frontu, w godzinach od 4 do 6 po południu. —9114—1—2

OSOBA

posiadająca muzykę i język francuzki w wysokim stopniu, poszukuje miejsca do **towarzystwa lub matkowania panienkom** na demie-place, albo na stałą umowę. Warunki są nader przystępne. Wiadomość w biurze rekomendacji Guwernantek Natali Cieślińskiej. Bielańska Nr 17. —8995—2—6

Winne Krzewy Chasselas Bibert i Duhamel

można zamawiać do sadzenia na jesień lub na wiosnę u **Braci Bardet**, cena za jeden krzaczek kop. 50.

Winogrona bibert i Duhamel, które dojrzewały na otwartem powietrzu w Szkółce Braci Bardet, od kilku dni są wystawione w składzie nasion i kwiatów świeżych.

Kto sadzi winne krzewy w jesieni może mieć nadzieję, że w drugim roku już będzie mógł zbierać winogrona, o czem można się przekonać w ogródku W. Chudzyńskiego, gdzie zeszłego roku sadzono winne krzewy, a w tym roku już bardzo wiele między niemi mają na sobie piękne i dojrzałe winogrona.

Obstalunki przyjmują się w Składzie Nasion i kwiatów świeżych **Braci Bardet** przy ulicy Senatorskiej Nr. 472, nowy 31.

—9194—1—3

KOLONJA

do sprzedania, 16 wiorst od Warszawy, od kolei wiorst 3, od szosy wiorsta 1 położona, z zabudowaniami, inwentarzem żywym i martwym, z krestencją, rozległości mórg 65 dwustoprątowych mająca. Wiadomość przy ulicy Szeroki Dunaj Nr 145, na 2-m piętrze od tyłu, od godziny 12 do 3-ej z południa.

—8910—3—3

Z dniem 1 Lipca r. b. rozpoczęto

W TYGODNIKU ROMANSÓW I POWIEŚCI

druk następujących powieści:

1) **Cudzym kosztem,** przez **Walerję Morrene (Morszkowską).**
2) **Mohikanowie paryzcy,** przez **Aleksadra Dumasa.**

Prenumerata Tygodnika Romansów i Powieści wynosi: w Warszawie rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. W Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową, rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1. Prenumerować można w Warszawie we wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych. Żądania zamiejscowe powinny być adressowane do **S. Lewentala,** ulica Widok Nr 12. 6 6 — 8204

Magistrat miasta Warszawy

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż około 150 pudów starych, wyszłych z użycia papierów od ceny po rs. 2 kop. 10, wyraźnie po rubli srebrem dwa kopiejek dziesięć za pud, pod warunkami do niniejszej licytacji podanemi. Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, w której wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreślań, wypiszą ofiarowaną przez siebie cenę jednego puda papieru; obok tego do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w niej vadium w kwocie rsr. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne i uroczystości Dworskie,

WZÓR DO DEKLARACJI.

W skutek ogłoszenia z dnia 17 (29) sierpnia r. b., podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się nabyć papier wyszły z użycia, a przez Magistrat na sprzedaż przeznaczony, w ilości mniej więcej stu pięćdziesięciu pudów, ofiarując za pud Rsr. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadinm w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszeuia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., pisałem dnia N. N. (podpisać Imię i Nazwisko).

2—3 — 8851 —

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH Magnuski i S-ka.

Ulica Miodowa, wprost Sądu Appellacyjnego.

Zaopatrzony we wszelką garderobę podług ostatnich żurnali, po cenach najumiarkowańszych.—Letnie zaś ubrania dla wycofania ich przed skończeniem się sezonu, po cenie kosztu. —8864—4—6

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do nabycia z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, każdego czasu

Zakład szycia bielizny,

ze wszystkiemi przyborami sklepowemi, maszyny i towarem gotowem, przy jednej z pryncypalnych ulic, w środku miasta, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warsz. —9043—3—6

Rs. 6,000,

jest do wypożyczenia od 1 Października r. b. na 1-szy numer hypoteki domu lub po Towarzystwie. Wiadomość w domu Neybaura, przy ulicy Plac Warecki Nr 1355, 1 mieszkania, od 12 do 4-tej zastać można.

—9186—1—1

— Po zwinięciu znacznego gospodarstwa poszukuje odpowiedniego zajęcia do Zarządu większego majątku, przedsiębiorstwa lub prowadzenia interesów jako dostatecznie z przepisami prawa, administracji krajowej i korespondencją tak w russkim jak i polskim języku prowadzić mogący i posiadający odpowiednie świadectwo z wypełniania podobnych obowiązków, z plenipotencji przez lat kilkanaście w jednym z większych domów miasta Warszawy. Wiadomość w Red. Kurjera Warsz. —8359—4—4

— **Bibljoteki Warszawskiej,** Zeszyt na m. Wrzesień, wyszedł z pod prassy i obejmuje: 1) Tennyson, według Taine’a. 2) Hrabina Kosel, powieść historyczna, przez J. I. Kraszewskiego. 3) Józef Jungman i obchód stóletni rocznicy jego urodzin w Pradze Czeskiej, przez Adolfa Smorczewskiego. 4) Józef Parini z włoskiego, Franciszka de Sanctis. 5) Kronika zagraniczna, literacka, naukowa i artystyczna. 6) Korrespondencja. 7) Do Redakcji Bibljoteki Warszawskiej, przez F. Z. 8) Piśmiennictwo krajowe i zagraniczne. 9) Wystawa powszechna w Wiedniu. 10) Wiadomości literackie. — Prenumerata roczna w Warszawie rs. 9, na prowincji z opłatą pocztową rs. 10. — Prenumeratę pocztową przesyłać należy wprost do Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

—9204—1—1

Księgarnia i Skład Nut

Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika,

o t r z y m a ł a:

KURS MECHANIKI ROZUMOWEJ

przez

G. H. Niewęgłowskiego.

Tom pierwszy: **Statyka, Dynamika punktu.** Rsr. 4, z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 25.

SŁOWNIK POLSKO-ROSSYJSKI

opracowany podług najnowszych i nalepszych źródeł, przez

Fr. A. Potockiego.

Cena rs. 4 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 50. —9001—2—3

Jest do sprzedania

Szafa

rozbierana na orzech i **KOMODA** także z 5 szufladami, pod Nrem 68, ulica Nowy-Świat, u Markiewicza. —9199—1—1

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT
par l'emploi de la
CRÈME DE BEAUTÉ
a base de GLYCÉRINE et de BISMUTH
et de la Poudre de riz
AUX FLEURS DE LYS
de Cachemyr
VIOLET
12, Boulevard des Capucines
Retonde du Grand-Hôtel PARIS

VIOLET
Inventeur du
SAVON ROYAL DE THRIDACE
seul recommandé
par les
CÉLÉBRITÉS MÉDICALES
317, Rue Saint-Denis
(16 31) 3047

Fabryka Tkanin Metalowych i wszelkich wyrobów z drutu
FRYDERYKA TEMLER

ulica Długa Nr 45, poleca Sz. Panom Obywatelom Ziemskim

ARFY dubeltowe własnej konstrukcji

Cena rs. 22.

Arfa ta odznaczająca się swą taniością, ma wielkie zalety, gdyż nietylko, iż oczyszcza każde zboże od groszku, konkolu, piasku i kurzu, ale zarazem dzieli ziarna na: 1) duże do wysiewu; 2) średnie do zwykłego użytku i 3) poślad. Konstrukcja zaś jest tak prostą, iż wszelkie możliwe uszkodzenia i reparacja na każdem folwarku zrobioną być może; oprócz tego wyrabiają się

Arfy Cylindrowe i pojedyncze

Arfy do zwiru, piasku, ziemi i t. p., **Sita** do grochu, koniczyny i wszelkich innych nasion.
1—6 — 9037 —

Puszki szklanne czyli **lubryfikatory** do smarowania machin, w różnych gatunkach, kształtach i rozmiarach, z tych najwięcej używane po kop. 25 do 35 za sztukę:

Puszki blaszane do smaru stałego, po kop. 40 i droższe.

Smar stały, przedstawiający wielką oszczędność w użyciu po kop. 23½ za funt.

Oliwiarki blaszane w różnych cenach, stosownie do wielkości.

Olej do machin po kop. 19½ za funt.

Oleje skalne do machin, od kop. 14½ do 16½ kop. za funt.

Smarowidło belgijskie.

„Soapstone Packing" nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks używany, przy cylindrach machin parowych; wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi dotąd używanemi pakunkami, że jest znacznie **trwalszy, lepszy i tańszy.**

Kraft et Kuksz
w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.
1 1 — 8819 —

Potrzebna jest **Bona francuzka** do konwersacji w popołudniowych godzinach. Może mieć stałe pomieszczenie wraz z życiem, albo wynagrodzenie pieniężne. Ulica Freta Nr 1, na 2-m piętrze, mieszkania Nr. 14. Tamże mogłaby znaleźć pomieszczenie stałe, lub przychodzić na godziny, panienka dla pobierania **wspólnych lekcji** od professorów.
3—3 9048—

FRANCUZKA

z muzyką. **Polki** gruntownie wykształcone i utalentowane, Guwernerowie **Francuzi,** z muzyką, z greckim, łacińskim i niemieckim językiem. Bony **Francuzki i Niemki.** Pośrednicząca A. Witkowska, ulica Niecała Nr 10.
—8956—4—6

FRANCUZKA

rodowita i **Szwajcarka**, z kantonu francuzkiego, jest do natychmiastowego umieszczenia. Nauczycielki różnego stopnia wykształcenia. Guwernerowie różnej narodowości i Bony Niemki, poszukują miejsc za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej.** Ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu.
—9127—2—3

Języka Niemieckiego

udzielam w konwersacji, z wykładem według najnowszej, najlepszej, głównie swej własnej metody, gwarantując za korzystne postępy po 90 lekcjach.

Platon A. v. Reussner, Nauczyciel.
Ulica Ś-to Krzyzka Nr 17, w mieszkaniu obecny od 4 do 9 po południu. —9005—3—6

NAUCZYCIELKA

posiadająca znajomość gruntowną języka francuzkiego i niemieckiego, oraz mówiąca płynnie temi językami, pragnie udzielać lekcje na godziny, za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość od godziny 9 zrana do 1-szej po południu, przy ulicy Stare-Miasto, pod Nrem 19 (44) 2-gie piętro, drzwi przy schodach, na prawo.
—9202—1—3

PANNY

uzdatnione w robocie Negliży, są zaraz potrzebne, również kompletnie uzdatnione do Maszyny. Wiadomość w domu Nr 70 nowy, a mieszkania 8, 2 piętro, przy ulicy Nowy-Świat.
—9198—1—3

NAUCZYCIEL

Polak z chlubnemi świadectwami, zdolny przysposobić ucznia do IV-tej klassy, znający języki nowożytne i starożytne poszukuje miejsca za pośrednictwem Załęski Nr 467a dom Löwenberga, tamże są francuzki do umieszczenia.
—9061—3—3

Student Uniwersytetu,

lub kto inny posiadający odpowiednią kwalifikację, a życzący sobie przyjąć obowiązek na wsi przysposobienia 2-ch chłopców do Szkół Rządowych, zechce adres swój zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. G.
—9185—1—3

Potrzebne są

PANNY

do szykowania Bielizny i do maszyny. Ulica Śliska Nr 4 nowy, mieszkania 1.
— 9079—2—3

KORRESPONDENT,

obeznany z korrespondencją niemiecką i rossyjską, potrzebny jest do zakładu fabrycznego. Reflektant zechce się zgłosić do Redakcji po bliższą wiadomość. —9105—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ
do Fotografji, do zakładu przy ulicy Długiej Nr 32,

wprost Hoteli. —9166—2 3



CEBULE Kwiatowe z Holandji

jako to: **Hijacenty, Tulipany** i t. p., w paruset wyborowych gatunkach otrzymał

DOM HANDLOWO-KOMMISOWY
J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy **Rymarskiej** Nr 471a (2) wprost Banku. Tamże dostać można **Pszenicy** białej Victoria i **żyta** Probsztejskiego **do siewu!** 1–3 — 9201 —

Potrzebny jest

Mężczyzna albo Kobieta,

którzyby od rana do nocy pilnując wychodków, utrzymywali w nich porządek i czystość. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu Nr 969, ulica Graniczna.
—9155—2—3

Ktoby sobie życzył umieścić

Panienkę do nauk początkowych na pensjonarkę,

raczy się zgłosić po bliższą wiadomość do Szkoły Rządowej w Instytucie Ś-go Kazimierza na Tamce, Nr 2858. —8926—3—3

W Magazynie **A. Schoepe** przy ulicy Miodowej Nr 9, są do sprzedania

PÓŁKI SKLEPOWE,

malowane, zdatne do Składu lub do Magazynu. Tamże potrzebne są

PANNY

uzdatnione do Sukien, oraz podręczne.
—9046—3—3

Potrzebna jest zaraz

DZIEWCZYNA

do pomocy w sklepie i w domu, od lat 15 do 20 dobrej konduity, miłej twarzy i zgrabnej postawy. Bliższa wiadomość w sklepie pod Nrem 2, ulica Dzika, gdzie Czerwone znaki. —9063—3—3



Ktoby z PP. Piekarzy potrzebował

SKLEPOWEJ,

raczy się zgłosić: ulica Twarda Nr 6 nowy, pod Nrem 26 mieszkania. Na żądanie może być złożona kaucja. — 9138—2—3

MAMKI

dwie młode do wyboru, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Pańskiej Nr 5 nowy, w domu państwa Kazeńskich. Wiadomość u Akuszerki Łazowskiej. —9040—3—3



U Akuszerki A. J. przy ulicy Długiej Nr 23 (586B), są urządzone **Pokoje** do wyboru z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, w każdej chwili do wynajęcia, dla osób spodziewających się słabości, lub na dłuższy czas przed słabością, z pościelą, życiem, usługą przyzwoitą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i sekret zachowany.
—9108—2—3

Paryzkie

Papierowe Formy

oraz modele zwane **„Zefiry" patentowane w Paryżu**, nadchodzą ciągle. Ulica Niecała Nr 6 dom Cara, w dziedzińcu na prawo. Tamże wykład kroju, metodą wielce ułatwioną. 11—12 - 7837 —

Jest do sprzedania

SALOPA FUTRZANA

(lisy niebieskie), z takimże kołnierzem, za nader nizką cenę. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 25 nowy, mieszkania 3, dom Włodkowskiego.
9164—2—3

We wsi Koło za rogatką Wolską, jest do sprzedania

DOM

mieszkalny pod Nrem 46, ze stajniami, ogrodem fruktowym, przynoszący dochodu rs. 400 rocznie. Gdzie również jest mieszkanie do najęcia.—**Filipow.** ——9142—2—3

Potrzebną jest

MASZYNA NIEMIECKA,

używana, w dobrym stanie do Wód Mineralnych, jakoteż kilka balonów miedzianych i kilkanaście Szklannych; życzące Osoby sprzedać takowe, raczą nadesłać adresa pod Nr 253, na Przedmieście Praga, przy ulicy Wołowej, do Właściciela domu.
—8990—3—3

Jest do sprzedania



PARA KONI

powozowych, młodych, jeden z nich zawodu Czertkowa, arabskiej krwi, z atestatem. Można widzieć i probować każdego dnia, do godziny 5-tej po południu, ulica Chmielna Nr 8. Tamże sprzedaje się parę angielskich chomontów i Faeton najnowszego fasonu.
8988 –3 –5

TEATR ZIMOWY

w mieście Lublinie, nowo-wyrestaurowany i udogodniony, jest do wydzierżawienia. Wiadomość u właściciela Makowskiego w Lublinie pod Nrem 5, w Rynku.
—9205—1—3

Une française

ayant une bonne instruction et l'habitude de l'enseignement, désire trouver des leçons en ville; elle peut disposer de son temps: depuis 9 heures du matin jusqu'à 4 heures de l'après-midi. S'adresser rue Erivanska Nr 4 à droite au 2-e étage. —8831 3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble palisandrowe,

aksamitem kryte, FORTEPIAN Wiedeńskiej roboty, doskonały, Meble jesionowe z całego jadalnego pokoju, Kufer żelazny do przechowania kosztowności, i wiele innych przedmiotów domowych. Wyprzedaż do 1 października, od 9-ej do 1-ej codziennie, przyjmuje się osoby interesowane. Ulica Erywańska i Plac Zielony Nr 10, lit. Ł, mieszkania Nr 15. 2—3—9094

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu:

Garnitur Mebli mahoniowych, safianem krytych, składający się: z kozetki, dwóch foteli, stołu i 6 napoleonek, oraz 2 łóżka mahoniowe, łóżeczka dziecinne, kredens, stół jadalny, sofa, jesionowe; biurko orzechowe, i 2 lustra i różne sprzęty gospodarskie, w domu W-go Bruna, przy rogu ulic Bielańskiej i Placu Teatralnego, na 3-ciem piętrze Nr mieszkania 15. Obejrzeć można od rana do 1-ej i od 4-ej do 6-ej po południu. 2—3—9092—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Garnitur Mebli

jako to: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa rypsem kryte, oraz stół owalny przed kanapę, łóżka, 2 lustra, stolik do kart mahoniowe, komoda antyk i krzesło, szafa do sukien, lustro z konsolą jesionową, także wanna metalowa do kąpieli. Można widzieć codziennie od godziny 9 do 12 zrana, w domu pod Nr. 4. Ulica Nowy Świat Nr. mieszkania 4 na pierwszem piętrze. —9209—1—3



Do sprzedania:



Kredens za 36 rs. Stół na 18 osób za 18 rs., sześć Krzeseł za 10 rs., wszystko jesionowe na orzech prawie zupełnie nowe. Nadto obraz wielkich rozmiarów wyobrażający Wenus i Amor w bogatych ramach za 50 rs. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr. 5, na 3-m piętrze od frontu. 2—3—9044—

Ważna wiadomość!



Są do sprzedania dwa **Garnitury Mebli** mahoniowych krytych rypsem, oraz Garnitur całkiem kryte drzewo, Łóżko mahoniowe, szerokie dawnej roboty, Szesląg mało używany, tak gotowe Meble jak i obstalunki na prowincje, wraz z opakowaniem **sprzedaje po cenach dotąd nie praktykowanych**, o czem się można przekonać na miejscu. Tamże się można dowiedzieć o meblach rzeźbionych, krytych Utrechtem Fijoletowem, Biórko cylinder mahoniowe, Umywalnie z blatem marmurowem, Stolik do kart i dwie Szafy rozbierane, Meble pochodzą z najpierwszej fabryki zagranicznej. Ulica Bracka, Nr. 1580 nowy 13, jeden dom przed Aleją Jerozolimską u Tapicera L. Brewert. 2—8—9069 —



Garnitur MEBLI

orzechowych, zupełnie nowych, złożony z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł i stołu przed kanapę, jest zaraz do odstąpienia, na Pradze, gdzie Sąd Pokoju, w domu Mintera, pod Nrem 16 mieszkania. —8949—2—3

Jest do sprzedania:

Komoda mahoniowa, **Łóżko** jesionowe koloru orzechowego, **Materace** doborowym włosiem wypchane, **Kołdra** wełniana, **trzy poduszki puchowe, Mufka** i **Kołnierz** skunksowy, **6 Krzeseł** jesionowych wyplatanych, **Stół** jesionowy koloru orzechowego; wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 16, na 2 piętrze, Nr 5 mieszkania, codziennie od 1 do 6 wieczór. —9150—2—2

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, w najlepszym stanie, nowej konstrukcji, jest do sprzedania lub wynajęcia, przy ulicy Ordynackiej Nr 6, w lokalu Nr 13. — Tamże są do wynajęcia **dwa pokoje z meblami**, z osobnem wejściem, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 Października —9206—1—6

Administracja
ŁAZIENEK AKCYJNYCH
PRZY NOWYM ZJEŹDZIE,

ma zaszczyt donieść, iż ułożenie **rur gumowych** i **żelaznych** znacznej objętości, od Zakładu do środka koryta Wisły, już dokonane, a tym sposobem wszystkie oddziały Zakładu, to jest wszystkie **Wanny i Łaźnie** w jaknajczyściejszą Wodę zaopatrzone zostały. 3—10 — 9026 —

Poszukiwany jest DOM w Warszawie, w ulicach pierwszorzędnych, wartości około rs. 60,000, na który możnaby zrobić **zamianę na majątek ziemski** artości rs. 100,000.
W tym jest dziesiatyn 1350 (włók 90) gruntu klassy I-szej żytniego w połowie pszennego wysiewu korcy 300, gospodarstwo płodozmienne, w czem lasu w połowie budulcowego dziesiatyn 750 (włók 50). Pałac murowany piętrowy z oranżerją, ogród angielski i fruktowy, gorzelnia z całym aparatem ulepszonym, browar bawarski, dystylarn.a, młyn wodny i maneżowy, wszystko w stanie czynnym i dobrym, inwentarz kompletny, budowle folwarczne i służby murowane pod dachówką, dochód stały z propinacji i młyna prócz zakładów i fabryk wynosi rs. 1500. Majętność ta położona jest nad rzeką spławną w blizkości kolei żelaznej. Bliższej informacji co do zamiany lub kupna zasięgnąć można przy ulicy Wilczej, Nr 8 nowy, mieszkania Nr 13, do godziny 11 z rana i od 2 do 4 po południu.
2—3 — 9120 —



PIGUŁKI Z ROŚLIN
PANA CAUVIN
Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żadać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko CAUVIN znajdowało się w każdej pigułce.
Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. (37 0) — 358 —

EKSTRAKT DO ZUPY LIEBIGA
dla dzieci i rekonwalescentów

Zupa Liebiga mająca za cel zastąpienie mleka macierzystego, gdzie takowe dla niemowląt jest niedostępnem, znana już jest i prawie powszechnie używana, sposób jednak przyrządzania takowej pierwotnie podanaj przez Liebiga jest dość utrudzającym, odstąpienie zaś od tego przepisu w najmniejszym szczególe, może nawet niekorzystnie wpłynąć na zdrowie dzieci. W zupie tej bowiem przyspasabiającej się ze słodu, mąki pszennej i dwuwęglanu potażu chodzi o zamienienie krochmalu w cukier, co przy nie zastosowaniu odpowiedniej temperatury i czasu działania, nie ma miejsca.
Ekstrakt do zupy Liebiga jest to dokładnie przyrządzona zupa wyparowana w próżni (Vacuum) do suchości, którego łyżeczka czubiasta rozpuszcza się w filiżance ciepłego zbieranego mleka i to stanowi wyżej opisaną zupę.
Ekstrakt do zupy Liebiga wyrabia się w **Aptece E. Werner w Warszawie ulica Długa, Nr 12.** 14 28 7506—

Warszawska
OLEJARNIA PAROWA
Ulica Hoża, Numer 9.

Celem ułatwienia tutejszej Publiczności, nabycia swoich wyrobów, zamierza urządzić w różnych stronach miasta, sposobem komissowym, detaliczną sprzedaż takowych. Uprasza więc osoby życzące zająć się takową, o zgłoszenie się celem bliższego porozumienia do Kantoru fabryki, codziennie pomiędzy godziną 3 a 4 po południu, wyjąwszy dni świątecznych i Niedziel.
Równocześnie Fabryka poszukuje odpowiedzialnych ajentów, którzyby się zajęli sprzedażą jej wyrobów na prowincji. 2—6 — 9143 —

Dobra Ziemskie,
odległe od Warszawy wiorst 28, za Piasecznem, mające rozległości 690 dziesiatyn (46 włók), są do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Chmielnej Nr 1565d, od god. 8-ej do 10-ej z rana. —9110—2—6

Rsr. 1,000,
potrzebne jest na hypotekę domu murowanego, nowo wyrestaurowanego, położonego przy ulicy handlowej, przynoszącego znaczny dochód. Summa ta mieścić się będzie na pierwszej połowie wartości hypotecznej i ubezpieczeń od ognia. Wiadomość w handlu win i korzeni W-go Górskiego przy rogu ulicy Kapitulnej i Podwal. —9132—2—3

Do Składu Jana Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495 nadszedł świeży transport
cementu
krajowego Portland zwanego z fabryki Grodziec, dalsze tranporta ciągle nadsyłane będą.
– 3602— (21 - 22

MASŁO ŚWIEŻE
RUDZIANKOWSKIE,
znane ze swej dobroci, nadchodzi i nadchodzić będzie stale co tydzień, do Handlu
BRACI WRÓBEL,
obok kościoła Ś-go Krzyża, o czem Osoby ntereisowane zawiadamia. —8801 –5—6

KĄPIELE
w Wannach i parowe w szafkach, przy ulicy Długiej pod Nrem 555, obok hotelu Drezdeńskiego, otwarte codziennie niewyłączając świąt, od godz. 6 rano, do 11 wieczorem i zasilane wodą wiślaną zupełnie czystą, z wodociągu pochodzącą. Tamże można brać prysznic w każdej porze, po cenie kop. 15.
—9099—2—3



NOWO ZAŁOŻONY MAGAZYN MEBLI
ALEKSANDRA KAPPE,



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 404 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzony został w znacznej dobór **Mebli** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali. 6—6 —8746

Zagraniczny eleganćki
PIEC KOMINKOWY,
z ozdobami, blatem marmurowym i kompletnem żelaztwem, **70 do 80 par obówia wiedeńskiego** mężkiego, damskiego i dziecinnego ryczałtowo do sprzedania, jako też duży **Stół** ordynarnej roboty. Wiadomość w kantorze przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75 w podwórzu na parterze. —9059—2—3

MAGAZYN
TOWARÓW
ZAGRANICZNYCH
i KRAJOWYCH
S. SILBERMAN,

istniejący dotąd na Placu Krasińskim w starym Teatrze, przeniesiony został za Żelazną Bramę do domu W. Ufniarskiej, wychodząc z Ogrodu Saskiego po prawej ręce, sklep 2. Zaopatrzony w **Towary jedwabne, wełniane, bawełniane, chustki, firanki, oraz w wielki wybór obić na meble i powozy, jak również w Płótna rozmaite i Bieliznę stołowę.** Dziękując za doznawane dotąd względy, starać się będę, wyborem towarów i cenami jak najprzystępniejszemi, nadal zaufanie Szanownej Publiczności sobie zaskarbić. —8865—3—6

BULJON
ze zwierzyny w tabliczkach, wyrobu Kleczkowskiego, zawsze świeży, dostać można w Sklepie naprzeciwko Saskiego Placu, obok Siodlarza Stolzmana. —8732—3—3

SYROP
DEJARDIN
z Pomarańcz Maltańskich czerwonych.

przygotowany przez p. DEJARDIN, 27 ulica Richer w Paryżu jest napojem bardzo przyjemnym, orzeźwiającym i poszukiwanym podczas upałów letnich, na balach, wieczorach i w teatrach. Skład w Warszawie w Handlach Win i Delikatesów PP. Antoniego Stępkowskiego przy Placu Teatralnym i Sowińskiego i Szulca przy ul. Długiej —3833 (19—26)

Wypuszcza się w dzierżawę na lat 6 lub 12, nadzwyczajnie dobry i wygodny MAJĄTEK w Grodzieńskiej Guberni, u Powiecie Kobryńskim od spławnego Bugo Dnieprowskiego kanału o 2 wiorsty, od Stacji Kolei Żelaznej Moskiewsko-Breskiej 40 wiorst. Ornego pola 200 dziesiatyn, łąk 300 dziesiatin; wszystko w jednym obrębie. Wszystkie budynki nowe. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —7760—7 –8

KUCHNIE KIESZONKOWE
na nafcie, patentowane, za granicą we wszystkich gospodarstwach domowych zastosowane. Maszynki te służą do przyrządzenia w ciągu minut 10 kawy, herbaty, kotletów, befsztyka, oraz do gotowania **całych obiadów**, godzina paliwa, kosztuje 1 i pół kop Są do nabycia w handlu
M. PERKOWSKIEGO
przy ulicy Bielańskiej w domu Zawiszy.
—8336—11 30

OGRÓD
Owocowy i warzywny,
około 3 morgów, w którym założona jest szparagarnia, jest do wydzierżawienia od 1go Października b. r. Wiadomość w Magazynie obuwia przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Paryzkim, u p. Szyszkiewicza. —9035—2—3

Kapitał 2,250 rs.
(czyli 15,000 złp.), w całości lub części, jest do wypożyczenia na dom murowany w Warszawie, w środku miasta położony. Kapitał ten mieścić się winien w pierwszej połowie wartości domu, wykazanej w hypotece lub fajerkasie. Wiadomość u Mecenasa Helcel pod Nrem 484A, przy ulicy Miodowej.
—9131—2—2



TRUSKAWKI
wielko-owocowe,
w najwyborniejszych gatunkach, od kopiejek 50 do rs. 2 kop. 50 za jedną kopę; Poziomki miesięczne w różnych najlepszych gatunkach, od kopiejek 50 do rs. 1 za jedną kopę, poleca Zakład Ogrodniczy
BRACI BARDET.
Najlepszy czas do zaczęcia przesadzania Truskawek, jest połowa Września.
Obstalunki przyjmują się w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, nowy 31. —8987—3—3



FABRYKA
i SKŁAD PARASOLI
Leopolda Kreusch,
w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 56, przysposobiła znaczny wybór Parasoli różnogatunkowych: jedwabnych, płóciennych, fiszbinowych i t. p., na porę jesienną, przyjmuje do pokrycia i reperacji. Za trwałość roboty i dobroć towaru poręcza, polecając się względom Szanownej Publiczności. Kupującym na tuziny odstępuje rabat.
—8632—5—10

Kilka tysięcy fur
GLINY,
zdatnej dla zdunów i na polepy, jest do sprzedania, fura parokonna po kop. 20, pojedyńcza po kop. 10, przy ulicy Żórawiej, pod Nrem 1616/17, nowy 14. —9007—3—3

Nowo-otworzony
Magazyn
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, dom Wgo Lewenthala, zaopatrzony został w jaknajświeższe towary, jako to przeróżne **Szkła, Porcelany, Fajanse, Samowary, Tace lakierowane, Noże stołowe** z różnych fabryk, oraz rozmaite **przybory domowe** po nader przystępnej cenie, z czem poleca się Szanownej Publiczności. **S. Wereitin.**
2—6—9091—

W bliskości Warszawy, o wiorst 3 od st. kolei żel. W. Pet., jest **do sprzedania**
Lasu włók 10,
Olszowego, zdatnego na deski i w przybliżeniu około sążni kubicznych według obliczeń na morgu 23, — zatem na całej przestrzeni sążni kubicznych, co najmniej około 7,000.—Pragnący nabyć na włóki lub sążnie, porozumieć się mogą przy ulicy Wilczej Nr 8 nowy, miejszkania 13, do godz. 11 zrana i od 2 do 4 po pół. —9119—2—3

Potrzebny jest **DOM,**
w szacunku około rs. 60,000 i drugi od 25 do 40 tysięcy rs., oba w środku miasta przy ulicach pryncypalnych położone, jeżeli można pierwszy winien być z ogrodem. Ktoby miał takowe do zbycia, raczy bez żadnego pośrednictwa, nadesłać szczegółowy opis, z oznaczeniem szacunku, do domu przy ulicy Brackiej Nr 6, do mieszkania Nr 20, w oficynie poprzecznej na 2-m piętrze. —8955—

VELOUTINE
jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,
NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA
nadaje cerze
WIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY
Magazyn Perfum w Paryżu
9, NA ULICY DE LA PAIX **9**,
dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.
—8954—3—78

Cement Portlandzki
po rs. **6** kop. **50** za beczkę

poleca Skład

WIKTORA WERTHEIM,
ulica Graniczna Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.
Tamże sprzedaje się
Cegła ogniotrwała
8—0 8195 —

ASFALTOWO-KAMIENNY

TOL

do krycia dachów

z FABRYKI

AUGUSTA NAUMANA & COMP. W PETERSBURGU,

poleca jako najlepszy w tym rodzaju materjał **Dom Handlowy** pod firmą:

J. Gantzwohl,

ulica Długa, Nr 582, nowy 33.

2—3 Roboty uskuteczniają majstrowie fachowi z fabryki przysłani. — 9164 —

PARYZKIE PAPIEROWE FORMY

oraz modele zwane ZEFIRY,

wykwintnego gustu i praktyczności, nadchodzą ciągle, dopasowywają do figury, lub krają z miary, na obstalunek; podług wzorów wybranych. Obok tego, udzielają się wszelkie objaśnienia, tyczące się mody. Życzącym mogą być wykładane zasady kroju, metodą wielce ułatwioną, przez osobę która dla zupełnego wykształcenia pobierała tę lekcją w Warszawie, Wiedniu i Paryżu.

Ponieważ dom ten nie jest żadną pracownią, ale domem prywatnym, sądzę, że dla wielu osób chcących posiadać gruntowną naukę kroju dla własnej potrzeby, przedstawią się warunki pożądane. Każda ucząca się osoba, może przynieść swą własną robotę, którą wykona dla przekonania się o swojem wydoskonaleniu. Cena za naukę rubli srebrem piętnaście.

Obok tego wykład kompozycji i kroju z rycin dołączanych do dzienników mód.

Nadmienia się, że kilka dam, które przez pomyłkę kupowały formy w Magazynie od frontu będącym zgłaszały się, do zakładu form paryzkich, o poprawie i ulepszenie tychże, dla uniknienia drażliwych omyłek, osłabiających renomę form na które P. Sophie Auguste otrzymała **w Paryżu Patent uznania i wynalazku,** donosi się, że jedyny komis na Rosję i Polskę ma **dom prywatny na ulicy Niecałej, Nr 6, w dziedzińcu na prawo.**

Wszelkie inne tego rodzaju fabrykacje, podszywają się tylko pod pochodzenie paryzkie. 4—6 — 7838 —

Profesor

G. DE PRECHAMPS,

ulica Długa Nr 23, na 1-em piętrze od frontu (Eldorado), ma do umieszczenia: GUWERNANTKI **Polki i Francuzki** z niższym i wyższym usposobieniem i **muzyką**, oraz **Francuzki** na **demi-place**, na godziny i miesięcznie, również **Nauczycieli i Nauczycielki** zdolnych do wszystkich przedmiotów i języków. —8167—8—10

KUCHARZ

jest potrzebny w Restauracji, do objęcia **Kuchni na swoją rękę.** Tamże wiadomość o sprzedaży **Restauracji,** róg Ś-to Krzyzkiej i Marszałkowskiej Nr 33 nowy. —8985—3—3



PRACOWNIA

PARASOLI

jedwabnych, wełnianych i na fiszbinie.

Ulica Fr[illegible]a-Szeroka Nr 277, nowy 7, w podwórzu, [illegible]erwony znak na drzwiach od sieni wskaże **—A. BUKOWSKI.** —8888—2—8

Flance Owocowe Ananasowe,

są do sprzedania:

2-letnie po 40 kop.

3-letnie b. silne po 50 kop.

W Składzie Nasion i Maszyn

A. Rodkiewicza.

Ulica Miodowa Nr 492. —8916—2—3

DLA MŁYNÓW

Szwajcarską Gazę jedwabną na pytle (Reiff-Huber), poleca po cenach zniżonych:

H. SOMYA,

ulica Marszałkowska Nr 41. --4197

FORTEPIAN

palisandrowy, ozdobny, przyjemnego tonu, mocnej budowy, jest do sprzedania za 130 rubli, przy ulicy Długiej pod Nrem 37, w domu Kupca Sommera, wprost bramy, na dole. Tam dostać można i droższych. —9195—1—1

LABORATORJUM chemiczne,

do sprzedania u E. Lissnera, Grzybowska Nr 4 nowy, mieszkania 2, codziennie do 9 rano i od 3 do 5-tej po południu. —8945—3—3



Magazyn pod firmą **A. Werner** egzystujący od lat 30, przy ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy, na 1-szem piętrze, ciągle jest zaopatrzony w wielki wybór

FORTEPIANÓW

z mechaniką angielską i wiedeńską, **Pianina i Harmonie** z najcelniejszych zagranicznych fabryk, które sprzedaje po nader umiarkowanej cenie. Tamże są **do wynajęcia** Fortepiany, Pianina i Harmonje. —8649—3—3

Pszenica Sandomierska do siewu,

w ziarnie wyborowym, nadeszła do Kantoru Hr. Ledóchowskiego przy ulicy Długiej Nr 30. —9146—2 3

KOŃ WIERZCHOWY,

wyścigowy, gniady, Kaukazkiej rasy (Karabach), stada Jałowiejskiego—i **Para Koni** skarogniadych, powozowych, do sprzedania Wiadomość na Powązkach, w bliskości Paryża, w Obozie Artylerji, u Kasjera 8 Brygady. —9192—1—3

Do sprzedania Krowa cielna, mleczna,

za przystępną cenę. — Tamże **POKOIK** wspólny dla Emerytki. Nowy-Świat Nr 26, stróż wskaże. —9189—1—3



Dwa

FORTEPIANY

używane, zupełnie w dobrym stanie, z bardzo mocnym i śpiewnym tonem. Ulica Wierzbowa Nr 3 nowy, na 2-m piętrze od frontu, Nr 6 mieszkania. —9067—3—3

Przy ulicy Nowolipki Nr 34/2485a, jest do sprzedania



FORTEPIAN

mahoniowy, o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie. Wiadomość u Właściciela tegoż domu. Tamże jest pokoik dla pojedyńczej Osoby, z oddzielnem wejściem. —8924—2—3

Do wynajęcia od Ś-go Michała

DWA POKOJE

suche i widne, dla porządnego Emeryta róg Złotej i Sosnowej Nr 6. —8706—5—6

Zaraz lub od Ś-go Michała r. b.

TRZY POKOJE

z przedpokojem,

kuchnią i piwnicą, świeżo odnowione, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Elektoralnej Nr 7, wprost Banku. —8994 3—3

JEDEN lub DWA POKOJE

są do wynajęcia od 1-go Października. Ulica Dzika Nr 1, bliższa wiadomość u stróża tego domu. —8984—3—3

Od 1-go Października, jest do wynajęcia

1 Pokój duży

z opałem, z osobnem wejściem i meblami. Wiadomość: ulica Żórawia Nr 21, mieszkania 5. —9161—2—2

Do wynajęcia w każdym czasie do Nowego Roku 1874 r.

MIESZKANIE

składające się z 3-ch pokojów na dole od frontu, przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 32. Wiadomość przy tejże Alei, w domu Nr 30, u miejscowego stróża Jacentego. —9171—2—3

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

składające się z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami lub bez, na 2 m piętrze od frontu, od dnia 1 Października.—Tamże jest **do zbycia BUFET** z blatem marmurowym, 2 kamienie do czekolady, szklanne talerze szlifowane, półki, łóżko orzechowe, umywalnia, komoda, dzwonek na bufet i kocioł miedziany i t. p. Wiadomość: ulica Bielańska Nr 6 domu, mieszkania 14, na 2 piętrze. —9163—2—3

Przy ulicy Ś-to Jańskiej pod Nrem 3 nowym, jest do odnajęcia, przy Osobie wiekowej i bardzo przyzwoitej, **Pokój** na 3-m piętrze od frontu, o dwóch oknach, dosyć duży, od 1-go Października lub każdego czasu, za rs. 5 miesięcznie. Zastrzega się, że może być wynajętem tylko dla Osoby płci żeńskiej. Bliższą wiadomość powziąść można w tymże domu, na drugiem piętrze, Nr 6 mieszkania. —9027—2—3

Różne LOKALE

w posessji przy ulicy **Koszyki** Nr 1753a, są do wynajęcia od Świętego Michała r. b. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego,** w prost statuy Kopernika. 5—8 — 8793 —

Potrzebne jest od Ś-go Michała r. b.

MIESZKANIE

frontowe, na parterze lub 1 piętrze, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. Mający takowe do najęcia, zechcą nadesłać adres, z podaniem ceny do mieszkania Nr 1, ulica Solna Nr 12. —9071—2—3

DWA POKOIKI

umeblowane,

z osobnem wejściem, na pierwszem piętrze, są do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 5. Wiadomość na miejscu u stróża. —9021—3—3

Potrzebny jest

Pokój

przy porządnej rodzinie, wraz ze stołem, dla Studenta Uniwersytetu. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsza. pod lit. A. L. —9054—3—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała

LOKAL

na drugiem piętrze, składający się z 4-ch pokoi, kuchni, spiżarni, wygódki na piętrze, oraz piwnicy i drwalni. Ulica Nowogrodzka Nr 1618*i*, dom W-go Semadeniego, wiadomość u stróża Walentego. —9190—1—2

Jest do wynajęcia pokój,

suchy i ciepły, z opałem, przy familii, z wspólnem wejściem, dla osoby płci żeński i spokojnej, lub dla panienki, uczęszczającej do Konserwatorium; może być z fortepianem; Ulica Nowy Świat Nr. 35 nowy, w lewej oficynie, na pierwszem piętrze, wejście około studni. —6176—1—2

Na Kanonjach w domu pod Nr 85/6 nowy 4, w miejscu porządnem, czystem i spokojnem, jest do wynajęcia od 1-go Października 1873 r. **Pokój** obszerny, kawalerski, z zachowaniem, o 2-ch oknach, za rs. 90 rocznie. Tamże **pakamer** na skład Mebli lub Towarów za rs. 30 rocznie. Wiadomość na miejscu. 8965 2 3

Do wynajęcia każdego czasu

Salon i dwa pokoje,

oraz **Pokój,** wszystko umeblowane, na 2-m piętrze, w bliskości Nowego-Światu. Widzieć można między 1 a 5-tą. Wiadomość bliższa w Sklepie Norymberskim na Nowym-Świecie w domu Nr 26. —9211—1—3

We wsi Wola, gminie Czyste pod Warszawą tuż przy szosse **do sprzedania** z wolnej ręki **KOLONJA**

wiecz. czyn. Nr 16, rozległości 40,770 ł. kw. Na niej dom nowo-wystawiony massiv murowany, parterowy, z 8-miu piwnicami, domek drewniany, budynki gospodarskie, ogród owocowy i warzywny. Wiadomość na miejscu 8343—5—6

Do wynajęcia od 8 Października

TRZY POKOJE,

i kuchnia, na drugiem piętrze od frontu, za cenę rocznie rs. 240. **Dwa Pokoje** z kuchnią i z przedpokojem, na dole lub pierwszem piętrze, za cenę rs. 144 rocznie, przy ulicy Tamka pod Nrem 8. —9193—1—3

Do wynajęcia od 1 Października

SKLEP

z pokojem i drugiem wejściem z bramy, po cukierni. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32, u gospodarza. —9137—2—3

SKLEP

z urządzeniem zupełnem, do najęcia w każdym czasie. Wiadomość w Magazynie Wyrobów Tabacznych, pod firmą K. W. Dymitrakopuło, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 51 nowy. —8800—4—10

Do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała przy ulicy Granicznej Nr 1077, nowy 14,

OBSZERNY SKLEP,

z oświetleniem gazowem i urządzeniem (jeżeli przydatne); przytem mieszkanie, składające się z 2 pokoi, osobnej kuchni i piwnicy, które to mieszkanie może być osobno wynajętem. Wiadomość tamże w składzie Towarów Kolonjalnych. —8708—6—6

Od Ś-go Michała r. b., są do wynajęcia

3 SKLEPY,

elegancko odrobione, a mianowicie:

1) **Sklep,** 2 pokoje, kuchnia i 2 piwnice;

2) **Sklep,** 1 pokój i 2 piwnice;

i 3) **Sklep,** z pakamerą i 2 piwnicami.

O warunkach dowiedzieć się można na miejscu u Właściciela domu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1260a, nowy 25. —9133—1—6

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów, Dwa Magle i Warsztat Rzeźniczy,

za przystępną cenę, za rogatką Powązkowską, Nr domu 27. - 9160—2—3

Dnia 4 Września we Czwartek, przechodząc z ulicy Widok za Żelazną Bramę przez Szpitalną, plac Dzieciątka Jezus, Zielony Plac i Saski Ogród, zgubiony został

RÓŻANIEC,

w kształcie bransolety, złożony z jedenastu kolorowych kamieni. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie go, przez wzgląd, że on stanowi drogą pamiątkę dla poszkodowanej osoby, na Zielony Plac, do domu Hr. Zamojskiego Nr 10, mieszkania 14, stróż wskaże. —9028—2—3

Ostatniej Niedzieli zostawioną została w lewej alei Saskiego Ogrodu od Placu Saskiego, na ławce

Książka do Nabożeństwa.

Kto ją znalazł, proszony jest o odniesienie na Krakowskie-Przedmieście Nr 393, do pałacu Uruskich, dla oddania właścicielce Emilji Rościszewskiej. —9212—1—1

Nagrody Rs. 5.

W dniu 27 z. m. Sierpnia, to jest we Środę, w przejeździe z ulicy Miodowej na Pragę, do rogatek Petersburskich i dalej, zgubiono

BRANSOLETĘ

grubą złotą, we środku z opalem, otoczonym 9 brylancikami. Łaskawy znalazca zechce oddać do Redakcji Kurjera Warsz. za powyższą nagrodą. —9157—2—3

W dniu 25 Sierpnia r. b., z domu pod Nrem 28, na ulicy Ś-to Jerskiej, zginął

WYŻEŁEK,

dwumiesięczny, rasy polskiej, tarantowaty, uszy czarne długie. Za odprowadzenie tego pieska, zapewnia się nagroda. —9184—1—2

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, N 173c, 3 nowy).

Дозволено Цензурою